

EUNOMIA

miesięcznik raciborskiej Państwowej Wyższej Szkoły Zawodowej

ISSN 1897-2349



nr 8 (66) / listopad 2013



Foto: G. Habrom-Rokosz

▲ Ślubowanie studentów pierwszego roku było ważnym punktem uroczystości inauguracyjnych (s. 4)

▼ Nasza uczelnia była jednym z partnerów Akademii Fitness (s. 28)

▼ JM Rektor, Prorektorzy, członkowie Senatu, pracownicy uczelni w prezbiterium kościoła farnego w trakcie mszy świętej z okazji inauguracji roku akademickiego (s. 4)

▼ Wystawa fotografii inspirowanej poezją Eichendorffa była ważnym punktem obchodów jubileuszu germanistyki raciborskiej (s. 21)



Foto: archiwum PWSZ w Raciborzu



Foto: G. Habrom-Rokosz



Foto: P. Cichy FOTON

Słowo od redakcji

Przynosimy Państwu listopadowy numer „Eunonii”, którego treść w znacznej mierze stanowią materiały – tekstowe i fotograficzne – dotyczące inauguracji roku akademickiego 2013/2014. Oprócz relacji z uroczystości inauguracyjnej w Sali Zamku Piastowskiego i mszy świętej w kościele farnym, zamieściliśmy tekst przemówienia JM Rektora prof. Michała Szepelawego oraz tekst wykładu inauguracyjnego, który tym razem wygłosił JE Ks. bp prof. Jan Kopiec.

Ostatnie tygodnie obfitowały w szereg ważnych dla środowiska akademickiego wydarzeń, w związku z tym publikujemy relacje Pana Rektora z dwóch istotnych spotkań: Konferencji w Sejmie RP oraz kolejnego Zgromadzenia Plenarnego KRePSZ.

W kolejnym wywiadzie z cyklu realizowanego od pewnego czasu rozmawiamy z mgr. inż. Krzysztofem Burkiem, Wiceprezesem RAFAKO S.A.

Zgodnie z zapowiedzią z poprzedniego numeru prezentujemy sylwetki nowych doktorów habilitowanych: w obecnej edycji jest to dr hab. Franciszek Nieć, natomiast w kolejnej, grudniowej przedstawimy dr. hab. Kazimierza Frączka.

Od dwóch lat działa, w ramach współpracy naszej uczelni z Raciborskim Centrum Kultury, Uniwersytet Dziecięcy. Tę znakomitą pod względem edukacyjnym inicjatywę przedstawia na łamach listopadowego numeru miesięcznika Dyrektor RCK.

Wciąż jeszcze „nadrabiamy zaległości” przedwakacyjne (wynikające z bardzo pozytywnych skądinąd „kłopotów bogactwa” materiałów i z konieczności umieszczania części tekstów w „kolejce”, za co oczywiście przepraszamy autorów i wszystkie osoby zainteresowane), drukując notki i wiadomości dotyczące wydarzeń z wiosny i lata, m.in. warsztatów językowych dla dzieci, wystawy fotografii inspirowanych twórczością von Eichendorffa oraz wystawy plakatu w Raciborskim Centrum Kultury.

Nasza uczelnia coraz dynamiczniej włącza się w różnego rodzaju przedsięwzięcia organizowane przez podmioty z Raciborza i powiatu raciborskiego. Owo aktywność w środowisku lokalnym jest ważnym elementem misji spełnianej przez raciborską szkołę wyższą. W bieżącej edycji naszego periodyku przedstawiony został znaczący współudział jednostek PWSZ (głównie Działu Promocji, a także Instytutu Kultury Fizycznej) w zorganizowaniu i przeprowadzeniu III Festiwalu Fitness i Budo Gali 2013.

Oprócz zaanonsowanych materiałów Czytelnicy znajdą w listopadowym numerze „Eunonii” wiele innych ciekawych tekstów, w tym stałe rubryki.

Zapraszamy zatem Państwa do lektury, wyrażając głęboką wdzięczność wszystkim osobom, dzięki którym sześćdziesiąta szósta edycja miesięcznika raciborskiej PWSZ trafia do rąk Czytelników.

REDAKCJA

ECO-PLAKAT

Foto: G. Habrom-Rokosz



Foto: G. Habrom-Rokosz

Władze uczelni i goście inauguracji przed kaplicą zamkową

Spis treści

Słowo od redakcji

s. 1

Z regionu

s. 1

Kronika wydarzeń

s. 3

Porządek obrad Senatu

s. 3

Uroczystość inauguracji roku akademickiego

s. 4

Wystąpienie JM Rektora prof. Michała Szepeławy

s. 7

Wykład inauguracyjny
Ks. bpa prof. Jana Kopca

s. 9

Konferencja w Sejmie RP
MICHAŁ SZEPEŁAWY

s. 12

Zgromadzenie Plenarne KRePSZ
MICHAŁ SZEPEŁAWY

s. 13

Wywiad z mgr. inż. Krzysztofem Burkiem, Wiceprezesem RAFAKO S.A.

s. 15

Pamięci doktora Jerzego Nowika

s. 17

Konferencja poświęcona penitencjarystyce

DANUTA RAŚ

s. 18

Droga twórcza Franciszka Niecia

s. 19

Fotografie poezją malowane

ESTERA JASITA

s. 21

Studenci bohemistyki w Ołomuńcu

MAGDALENA BONK

s. 22

Raciborska wystawa cieszyńskich twórców

s. 23

Piękno zwielokrotnione

GABRIELA HABROM-ROKOSZ

s. 24

Działalność Uniwersytetu Dziecięcego

JANINA WYSTUB

s. 25

Zaczarowany świat bajek

ANNA ŚLIWIŃSKA,
KATARZYNA STADNIK

s. 27

Rydułtowski przegląd twórczości

LIDIA SZMELICH

s. 27

III Festiwal Fitness

ANNA KOCOŃ-ŚLIWA, KATARZYNA KASOWSKA

s. 28

PWSZ partnerował Budo Gali 2013

MARCIN PARZONKA

s. 29

Lingwistyczne zabawy z tekstami piosenek (2)

JOANNA MARCHWIAK

s. 30

Przypowieść o śląskiej prowincji

JOANNA KAPICA-CURZYTEK

s. 31

Nowości biblioteczne

s. 36

Eunomia

Miesięcznik Państwowej Wyższej Szkoły Zawodowej w Raciborzu

Rok VIII Nr 8 (66). Listopad 2013 r.

Adres redakcji:

ul. Słowackiego 55, 47-400 Racibórz

tel./fax: 032 415 50 20

e-mail: eunomia@pwsz.raciborz.edu.pl

Redaguje zespół

Redaktor naczelny: Janusz Nowak

Projekt winiety: Kazimierz Frączek - Wydawnictwo SCRIBA

Materiał zdjęciowy: Gabriela Habrom-Rokosz

Opracowanie DPT: Wydawnictwo INFOPAKT

Wydawca: Państwowa Wyższa Szkoła Zawodowa w Raciborzu

© Copyright by PWSZ w Raciborzu

Przygotowanie do druku, druk i oprawa:

Wydawnictwo INFOPAKT ul. Przewozowa, 44-206 Rybnik

KRONIKA WYDARZEŃ – SENAT I REKTORAT

12 września 2013 r. – JM Rektor prof. Michał Szepeławy uczestniczył w spotkaniu poświęconym Platformie Innowacji Energospółdzielnych.

17-18 września 2013 r. – w Brennej odbyło się wyjazdowe Kolegium Rektorskie.

18-21 września 2013 r. – JM Rektor prof. Michał Szepeławy uczestniczył w Zgromadzeniu Plenarnym KRePSZ, które odbyło się w Koninie.

24 września 2013 r. – JM Rektor prof. Michał Szepeławy wziął udział w zorganizowanej w Sejmie RP konferencji na temat: „Nauka i szkolnictwo wyższe – wyzwania współczesności”.

4 października 2013 r. – JM Rektor prof. Michał Szepeławy uczestniczył w uroczystościach inauguracji roku akademickiego w Politechnice Opolskiej.

9 października 2013 r. – obradował Senat. Na posiedzeniu przyjęto uchwały m. in. w sprawie likwidacji kierunku kształcenia „europeistyka”, powołania członka komisji wyborczej oraz zaopiniowano wniosek o przyznanie stypendium ministrowi studentowi za wybitne osiągnięcia sportowe.

10 października 2013 r. – odbyła się uroczysta inauguracja roku akademickiego w Sali Zamku Piastowskiego w Raciborzu.

11 października 2013 r. – JM Rektor prof. Michał Szepeławy wziął udział w inauguracji roku akademickiego w PWSZ w Nysie.

11 października 2013 r. – JM Rektor prof. Michał Szepeławy oraz Prorektor PWSZ dr Teresa Jemczura, doc. uczestniczyli w miejskich obchodach Dnia Edukacji Narodowej, które odbyły się w Raciborskim Centrum Kultury.

11 października 2013 r. – Prorektor dr inż. Juliusz Kieś wziął udział w uroczystej inauguracji roku akademickiego 2013/2014,

która odbyła się w Akademii Wychowania Fizycznego im. Jerzego Kukuczki w Katowicach.

12 października 2013 r. – w auli PWSZ odbyło się rozpoczęcie kolejnego roku pracy Uniwersytetu Dziecięcego.

13 października 2013 r. – w kościele pw. Wniebowzięcia Najświętszej Marii Panny odprawiona została, z udziałem m.in. władz uczelni oraz poczty sztandarowego, msza święta w intencji uczelni z okazji inauguracji roku akademickiego.

15 października 2013 r. – w imieniu JM Rektora na zaproszenie Dyrektora Okręgowego Służby Więziennej w Katowicach w konferencji „Wyzwania penitencjarystyki XXI wieku” uczestniczyła, reprezentując PWSZ, dr hab. Danuta Raś.

21 października 2013 r. – JM Rektor prof. Michał Szepeławy wziął udział, na zaproszenie Prezes Zarządu Wojewódzkiego Funduszu Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej, Gabrieli Lenartowicz, w obchodach jubileuszu 20-lecia WFOŚiGW w katowickim Tetrze Śląskim.

7 listopada 2013 r. – odbyło się Kolegium Rektorskie. Tematem posiedzenia była reorganizacja zatrudnienia pracowników administracyjnych. Omówiono również wyniki przeprowadzonej kontroli zarządczej.

12 listopada 2013 r. – obradował Konwent. Podczas posiedzenia m. in. zaopiniowano sprawozdanie Rektora z działalności uczelni za rok akademicki 2012/2013 oraz omówiono tworzenie nowych kierunków kształcenia w Uczelni tj. „bezpieczeństwo państwa”, „ekonomia”, „administracja” i „fizjoterapia”.

14 listopada 2013 r. – obradował Senat. Na posiedzeniu zaopiniowano zmiany do Regulaminu Organizacyjnego Uczelni oraz powołano Radę Wydawniczą PWSZ w Raciborzu.

PORZĄDEK OBRAD SENATU

Państwowej Wyższej Szkoły Zawodowej w Raciborzu

9 października 2013 r.

1. Przyjęcie Uchwały nr 181/2013 w sprawie przyjęcia porządku obrad Senatu Państwowej Wyższej Szkoły Zawodowej w Raciborzu.

2. Przyjęcie Uchwały nr 182/2013 w sprawie przyjęcia protokołu obrad Senatu Państwowej Wyższej Szkoły Zawodowej w Raciborzu z dnia 20 czerwca 2013 r.

3. Przyjęcie Uchwały nr 183/2013 w sprawie likwidacji kierunku „Europeistyka” w Państwowej Wyższej Szkole Zawodowej w Raciborzu.

4. Przyjęcie Uchwały nr 184/2013 w sprawie powołania członka komisji wyborczej w związku z wygaśnięciem mandatu przedstawiciela studentów.

5. Przyjęcie Uchwały nr 185/2013 w sprawie przyjęcia sprawozdania JM Rektora Państwowej Wyższej Szkoły Zawodowej w Raciborzu z działalności Uczelni za rok akademicki 2012/2013.

6. Przyjęcie Uchwały nr 186/2013 w sprawie zmian w planie studiów stacjonarnych na kierunku „Matematyka”.

7. Przyjęcie Uchwały nr 187/2013 w sprawie zaopiniowania wniosku o przyznanie stypendium ministrowi za wybitne osiągnięcia na rok akademicki 2013/2014.

8. Sprawy różne.



Dr inż. Juliusz Kieś, Prorektor PWSZ, przywitał przybyłych na uroczystość gości

Rok akademicki został uroczyście rozpoczęty



Ciepłe słowa pod adresem społeczności akademickiej skierował gospodarz miejsca, Adam Hajduk, Starosta Raciborski

Tegoroczne uroczystości inauguracji roku akademickiego zawierały w sobie, oprócz stałych, powtarzających się elementów, dwa nowe składniki, na które trzeba zwrócić uwagę. Po raz pierwszy w historii PWSZ akademicka inauguracyjna odbyła się poza gmachem uczelni – w sali Zamku Piastowskiego w Raciborzu. Również po raz pierwszy w dziejach nie tylko raciborskiej szkoły wyższej, ale chyba także w historii miasta, do kościoła farnego wkroczył, wywołując ogromne wrażenie na wiernych, orszak ubranych w togi przedstawicieli władz uczelni (rektor, prorektorzy, członkowie senatu), aby uczestniczyć we mszy świętej sprawowanej w intencji PWSZ.

Dziesiąty dzień października 2013 roku był świętem naszej uczelni. W Sali odnowionego Zamku Piastowskiego zebrał się przedstawiciele raciborskiej wspólnoty akademickiej i liczni goście, aby uroczyście przekroczyć kolejny próg w historii szkoły i wejść w rok akademicki 2013/2014. Po wprowadzeniu sztandaru, wkroczeniu orszaku rektorskiego i senackiego oraz po odśpiewaniu hymnu państwowego głos zabrał dr inż. Juliusz Kieś, Prorektor PWSZ, który w imieniu JM Rektora i wszystkich zgromadzonych przywitał serdecznie przybyłych gości w osobach: współorganizatora dzisiejszej uroczystości, Starosty Raciborskiego, **Adama Hajduka**, Prezydenta Miasta Raciborza – **Mirosława Lenka**, Wiceprezydentów Miasta, **dr Ludmiły Nowackiej** i Pana **Wojciecha Krzyżeka**, Wiceprzewodniczącego Rady Powiatu Raciborskiego, **Władysława Gumieniaka**, Burmistrza Kuźni Raciborskiej, **Rity Serafin**, Wójta Kornowaca, **Grzegorza Niestroja**, JE Ks. bpa **prof. dra hab. Jana Kopca**, Ks. Dziekana **Adama Rogalskiego**, Ks. Proboszcza **Gintera Kurowskiego**, Rektora Śląskiego Uniwersytetu w Opawie, profesora **Rudolfa Żacka**, Dyrektora Biblioteki Uniwersytetu Śląskiego w Opawie, **mgr Zuzany Tichej**, Prodziekana Wydziału Pedagogicznego Uniwersytetu w Ołomuńcu, **Katariny Vitaskovej**, Dziekana Wydziału Wychowania Fizycznego i Fizjoterapii Politechniki Opolskiej,



Wystąpienie Prezydenta Raciborza, Mirosława Lenka



Foto: G. Habrom-Rokosz

Po dokonaniu immatrykulacji



Przed kaplicą zamkową stoją (od prawej): dr Beata Fedyn, dyrektor ISE, dr Gabriela Kryk (odznaczona podczas uroczystości Medalem Komisji Edukacji Narodowej), wicedyrektor ISE, prof. Jerzy Pośpiech, dyrektor IKF

dr hab. Zbigniewa Borysiuka, Prodziekan Wydziału Wychowania Fizycznego, dr hab. Ilony Pokory, Prorektora do spraw rozwoju PWSZ w Nysie, dr inż. Tomasz Malczyka, prof. dr hab. Józefa Wojnara z Politechniki Opolskiej, dr inż. Katarzyny Widery, Dyrektora Instytutu Śląskiego w Opolu, Łukasza Kocura, Dyrektora Biura Posła do PE Bogdana Marcinkiewicza, Konrada Migockiego, Wiceprezesa Raciborskiej Izby Gospodarczej, Inspektora dra Pawła Zajęca, Komendanta Powiatowego Policji w Raciborzu, Brygadiera Jana Pawnika, Komendanta Powiatowej Straży Pożarnej w Raciborzu, Podpułkownika Marka Kulewicza, Dyrektora Zakładu Karnego w Raciborzu, Dyrektora Działu Personalnego Rafako SA, Anny Zembaty-Łęskiej, Dyrektora Raciborskiego Centrum Kultury, Janiny Wystub, Krystyny Krupy, Zastępcy Dyrektora Powiatowego Urzędu Pracy w Raciborzu, Przewodniczącej Międzyzakładowej Organizacji Związkowej NSZZ Solidarność, Teresy Frencl, Przedstawiciela Unii Europejskiej, Henryka Kretka, Prezes ZNP, mgr Teresy Ćwik, Dyrektora Zespołu Szkół Budowlanych i Rzemiosł Różnych w Raciborzu, Jacka Kąska, Dyrektora Zespołu Szkół w Krzanowicach, dr Kornelii Lach, Bogumiły Godoj, Dyrektora Zespołu Szkół Ogólnokształcących w Lubomi, Krystyny Osieńskiej-Francuz z II Liceum Ogólnokształcącego w Rydułtowach, Przedstawiciela Uniwersytetu III Wieku, Piotra Klimy, mistrza olimpijskiego Ryszarda Wolnego, Prezesa Towarzystwa Gimnastycznego Sokół, Wojciecha Nazarki, Sławomira Szweda, prezesa MKS Victoria Racibórz, Mirosława Minkini, Prezesa Śląskiego Związku Hokeja na Lodzie, Janusza Nowakowskiego, przyjaciela naszej uczelni. Równie gorąco powitał Prorektor Kieś wszystkich członków społeczności PWSZ – wykładowców, pracowników i studentów.

Kolejnym punktem uroczystości było wystąpienie Jego Magnificencji Rektora PWSZ w Raciborzu prof. Michała Szepelawego (tekst przemówienia drukujemy na stronach 7-8).

Następnie niektórzy z przybyłych skierowali na ręce JM Rektora gorące życzenia pomyślnego roku akademickiego i słowa wsparcia. Starosta Raciborski, Adam Hajduk, współorganizator uroczystości, wyraził radość z faktu, że inauguracja odbywa się w tak szczególnym miejscu, jakim jest odbudowany Zamek Piastowski. Prezydent Raciborza, Mirosław Lenk, wymienił przykłady efektywnej współpracy uczelni z organami samorządu terytorialnego, akcentując zwłaszcza świeży projekt – Platformę Inicjatyw Energooszczędnych, którego inicjatorem jest PWSZ. Dyrektor Biura Posła do PE Bogdana Marcinkiewicza, Łukasz Kucur, odczytał pisma z życzeniami od dwóch parlamentarzystów: Bogdana Marcinkiewicza i Posła na Sejm RP Henryka Siedlaczka. Przemawiał również Rektor Uniwersytetu w Opawie prof. Rudolf Začek, który podkreślił znaczenie, mającej zako-



Immatrykulacja studentów pierwszego roku

rzenie w historii, współpracy Raciborza i Opawy szczególnie obecnie, w warunkach narastającego i wielorakiego kryzysu. Trzeba chronić i rozwijać współdziałanie wyższych szkół Raciborza i Opawy – mówił opawski Rektor.

Prorektor dr inż. Juliusz Kieś poinformował zebranych o nadstanych na ręce JM Rektora PWSZ życzeniach m.in. od: Minister prof. Barbary Kudryckiej, Posła do PE prof. Jerzego Buzka, Wojewody Śląskiego Zygmunta Łukaszczyka.

Ślubowanie, którego rotę odczytała dr Teresa Jemczura, Prorektor PWSZ i przebiegająca przy dźwiękach dostojnego hymnu *Gaude Mater Polonia* immatrykulacja studentów pierwszego roku - to centralna część akademii inauguracyjnej.

Po immatrykulacji JM Rektor wręczył dr Gabrieli Kryk, Wicedyrektor ISE, Medal Komisji Edukacji Narodowej. To prestiżowe, resortowe odznaczenie przyznawane jest m.in. „nauczycielom akademickim legitymującym się wybitnym dorobkiem w zakresie oświaty i wychowania”. Gratulujemy Pani Doktor, współpracującej stale z naszym piśmem, tego znaczącego wyróżnienia.

Kolejnym punktem uroczystości było wręczenie nowo wypromowanym doktorom habilitowanym i doktorom nauk nagród i wyróżnień JM Rektora. (Przypominamy, że na łamach „Eunomii” z wielką satysfakcją sukcesywnie prezentujemy osoby zdobywające kolejne stopnie i tytuły naukowe.)

Po wygłoszeniu przez JM Rektora tradycyjnej formuły, połączonej z uderzeniem berłem rektorskim, otwierającej oficjalnie nowy rok akademicki, a także po życzeniach dobrego roku akademickiego wypowiedzianych przez Przewodniczącą Rady Samorządu Studenckiego, przyszedł czas na wykład inauguracyjny. W tym roku wygłosił go wielki Przyjaciel naszej uczelni, Ks. bp prof. Jan Kopiec (tekst wykładu znajdują Czytelnicy na stronach 9-11).

W niedzielę po inauguracji, 13 października 2013 roku, w kościele farnym Ksiądz Proboszcz Ginter Kurowski celebrował uroczystą mszę świętą w intencji raciborskiej PWSZ. Msza została poprzedzona procesyjnym wejściem do świątyni JM Rektora, Prorektorów i Senatu w togach.



JM Rektor PWSZ, prof. Michał Szepelawo, wygłosił przemówienie inauguracyjne

„Odważnie podejmujemy trudne wyzwania!”

Wystąpienie JM Rektora PWSZ w Raciborzu prof. Michała Szepelawego

Szanowni Państwo, Goście inauguracyjnej uroczystości,
Przyjaciele raciborskiej uczelni, jej wykładowcy i pracownicy!

Drodzy studenci!

Niedawno obchodziliśmy ważką rocznicę – 330 lat, jakie upłynęły od odsieczy wiedeńskiej. To istotne dla całej Europy wydarzenie sprzed wieków jest, jak wiadomo, ściśle związane z naszym miastem i regionem: wszak król Polski, Jan III Sobieski, na czele oddziałów polskiego wojska zdążył pod oblężony przez Turków Wiedeń między innymi przez Rudy i Racibórz.

Dlaczego wspominam dzisiaj, podczas uroczystości inauguracji nowego roku akademickiego, owo ważne wydarzenie? Bowiem istnieje, w moim przekonaniu, ścisły związek między misją, którą wówczas spełniła Polska wobec Europy, a celami, którym służą uczelnie wyższe, w tym i nasza raciborska Szkoła. Chodzi o obronę i pielęgnowanie tych wartości, które tworzą podwaliny kultury i cywilizacji europejskiej. Nauka, rozumiana jako dążenie do prawdy, jest niewątpliwie jednym z filarów ładu społecznego i kulturowego. Szkoła wyższa przekazuje, jak w sztafecie pokoleń, tak rozumianą wiedzę przyszłym generacjom.

Aby skutecznie wywiązywać się z tego szlachetnego i trudnego zobowiązania, musimy, jako uczelnia, umieć podejmować trudne wyzwania, pojawiające się w szybko zmieniającej się rzeczywistości społecznej.

Musimy się odpowiednio wcześniej przygotowywać do brzemiennych w najrozmaitsze skutki przekształceń ustawowych. Polskie szkolnictwo wyższe, w tym publiczne wyższe szkoły zawodowe, znajduje się niemal w przededniu istotnej zmiany dotyczącej sposobu zatrudniania wykładowców na pierwszym etapie. Uczyniliśmy jako uczelnia bardzo wiele, aby się do tego trudnego przekształcenia dobrze dostosować, by nas ono nie zaskoczyło. Nastawiliśmy się na kształtowanie własnej kadry, tej, która będzie traktowała pracę w raciborskiej PWSZ jako pierwszy etap. W trakcie dotychczasowego istnienia raciborskiej Szkoły kilkunastu pracowników naukowych uzyskało tytuł profesora i stopień doktora habilitowanego, a ponad pięćdziesięciu stopień doktora nauk. Cieszy nas to bardzo, ponieważ to spore grono wykładowców. W ostatnich miesiącach troje naszych pracowników uzyskało habilitację. Są to: Pani doktor Danuta Raś z Instytutu Studiów Edukacyjnych, Pan doktor Kazimierz Frączek i Pan doktor Franciszek Nieć z Instytutu Sztuki. W imieniu całej naszej społeczności składam Państwu serdeczne gratulacje.

Cieszy bardzo aktywność kadry PWSZ w realizacji rozwoju naukowego:

udział w konferencjach naukowych, liczne publikacje zarówno w naszym uczelnianym wydawnictwie, które może się pochwalić imponującą liczbą wydrukowanych książek, jak i w innych wydawnictwach i periodykach naukowych. Na dobitne podkreślenie zasługuje fakt uruchomienia w Instytucie Kultury Fizycznej międzynarodowego czasopisma naukowego „Journal of Physical Education & Health”, które weszło na listę najbardziej prestiżowych periodyków, reprezentujących tę dyscyplinę nauki.

Kolejnym wyzwaniem, przed którym stajemy od kilku lat i które musimy odważnie podjąć, jest sprawa niewątpliwego zmniejszenia liczby kandydatów głównie z powodu trwającej fali niżu demograficznego. Jest to oczywiście ważki problem w skali całego kraju, borykają się z nim również najlepsze i największe uczelnie akademickie. Konsekwencją jest między innymi ograniczanie liczby grup studenckich, a w skrajnych przypadkach zamykanie specjalności albo nawet kierunków. Spodziewając się tych negatywnych tendencji, już przed kilkoma laty naszą ofertę edukacyjną skonstruowaliśmy - analizując rynek pracy i potrzeby - w sposób na tyle elastyczny, aby przewidywane komplikacje, wynikające ze zmniejszenia liczby studentów, nie powodowały dramatycznych wstrząsów. Między innymi powołaaliśmy nowe kierunki i specjalności, które cieszą się popularnością (na przykład architektura). Jesteśmy przygotowani do wprowadzenia następnych kierunków i specjalności, które zajęłyby miejsce wygaszanych. Wszystkie nasze działania wynikają z zapisów przyjętych w Strategii rozwoju PWSZ. Ten ważny dokument jest przydatny w procesie dostosowywania oferty uczelni do aktualnych potrzeb rynku pracy. Priorytetem jest dla nas oczywiście nastawienie na praktyczny aspekt studiów, co jest zgodne z pryncypiami przyjętymi przez władze resortu. Bardzo wiele uczyniliśmy i nadal będziemy czynili, aby nasi studenci zdobywali wiedzę i umiejętności praktyczne, które pozwolą im elastycznie funkcjonować w ich przyszłym życiu zawodowym. Wielką pomoc w tym względzie otrzymujemy ze strony jednostek samorządu terytorialnego (np. Powiatowego Urzędu Pracy), a także firm i przedsiębiorstw. Wsparcie to, za które jesteśmy wdzięczni, dotyczy przede wszystkim organizacji praktyk studenckich.

Zmniejszona liczba studentów to także, co oczywiste, skurczenie subwencji budżetowej, obliczanej według nowego algorytmu. Ograniczone środki finansowe wymuszają dokonywanie oszczędności, które nie mogą, niestety, ominąć aspektu kadrowego. Pragnę mocno podkreślić, że zmniejszenie zatrudnienia, zarówno w grupie wykładowców, jak i pracowników administracji, przeprowadzane jest w sposób rozważny, biorący pod uwagę różnego typu uwarunkowania i okoliczności. Nie działamy pochopnie, wręcz przeciwnie, staramy się o to, aby wymuszone posunięcia kadrowe były jak najmniej dotkliwe.

Polityka oszczędności, którą staramy się prowadzić, ma też inny jeszcze aspekt, dotyczący majątku uczelni. W ostatnim czasie sfinalizowaliśmy bardzo korzystnie sprzedaż dwóch obiektów – domu studenckiego nr 2 przy ul. Matejki i hali warsztatowej przy ulicy Łąkowej. Obydwie transakcje przyniosły PWSZ realne pieniądze, wzbogacające rezerwę finansową naszej szkoły.

Niezwykle cenimy sobie wsparcie jakie otrzymujemy ze strony samorządu terytorialnego. Uczelnia nie działa w próżni, jest ważnym segmentem struktury społecznej i kulturalnej naszego regionu. Życliwość doznawana od Rady Miasta i Rady Powiatu, za którą pragnę serdecznie podziękować, jest najlepszym dowodem wagi, jaką przywiązują władze lokalne do funkcjonowania szkoły wyższej w Raciborzu i w regionie raciborskim.

Ze swojej strony uczelnia nasza podejmuje i współorganizuje różnorodne przedsięwzięcia, które służą społeczności lokalnej. Nasi wykładowcy i studenci uczestniczą w wielu działaniach realizowanych przez ogniwa i jednostki samorządu terytorialnego. Liczne wystawy, koncerty, konferencje, sympozja są przejawem dużej aktywności przedstawicieli raciborskiego środowiska akademickiego. Na szczególne podkreślenie zasługuje w tym względzie rozbudowana współpraca z Raciborskim Centrum Kultury.

Intensywne współdziałanie naszej szkoły z różnymi instytucjami daje wymierne efekty społeczności lokalnej i to w rozumieniu o wiele szerszym, aniżeli wyznaczonym przez granice powiatu. Tradycją już stały się badania

prowadzone przez wykładowców i studentów Instytutu Studiów Społecznych na zlecenie Starostwa Powiatowego. Z kolei wykładowcy i studenci Instytutu Sztuki organizują wystawy i aktywnie w nich uczestniczą. Dobrą markę w mieście i w regionie zdobyło swoją działalnością Studenckie Koło Naukowe Fotografii Artystycznej FOTON. Pracownicy naszej uczelni prowadzą wykłady otwarte, uczestniczą w organizacji wielu przedsięwzięć realizowanych przez samorząd terytorialny, jego jednostki oraz inne instytucje. Uczelnia, m.in. Instytut Neofilologii, organizuje konkursy przygotowujące z myślą o uczniach szkół ponadgimnazjalnych. Innym przykładem działań nakierowanych na społeczności lokalne są badania sprawności fizycznej uczniów prowadzone przez pracowników i studentów Instytutu Kultury Fizycznej. Istotną jest działalność w zakresie animacji społeczno-kulturalnej w przedszkolach i szkołach, podejmowana przez Instytut Studiów Edukacyjnych. Również Biblioteka wychodzi odważnie poza mury naszej uczelni, aby krzewić czytelnictwo w szeroko rozumianym środowisku lokalnym. Na szczególną uwagę zasługują liczne i szlachetne akcje Fundacji Doktora Clowna. Aktywnie działa Samorząd Studencki. Ważnym przejawem relacji naszej uczelni ze środowiskiem lokalnym jest miesięcznik „Eunomia”, który będąc wewnątrzuczelnianym periodykiem, w kronikarski sposób podsumowującym informacje o życiu szkoły, jest równocześnie medium nastawionym na prezentowanie PWSZ na zewnątrz. Trudno wymienić wszystkie projekty i przedsięwzięcia, eksponujące dynamiczną obecność raciborskiej PWSZ w środowisku lokalnym. Trzeba podkreślić, że wszystkie instytucje i jednostki naszej Szkoły włączają się w organizowanie tego typu inicjatyw. Wszystkim, bardzo licznym osobom, które na różnorodne sposoby uczestniczą w nich, składam serdeczne podziękowania i zachęcam jednocześnie do nieustawiania w tych szlachetnych wysiłkach.

Wymierne efekty naukowe i kulturalne przynosi współpraca uczelni z innymi szkołami wyższymi w kraju i poza jego granicami. W ramach tej współpracy zainicjowaliśmy cykl „Złoty wykład”, które cieszą się sporą popularnością.

Dokładamy starań, aby spełniać wszystkie istotne oczekiwania naszych studentów, którzy poza zajęciami wynikającymi z planu studiów, mają szerokie możliwości uczestnictwa w działalności samorządu studenckiego, licznych kół naukowych, różnego typu organizacji społecznych i kulturalnych, drużyn sportowych. Władze uczelni wspierają wszelkie działania studenckie służące rozwojowi intelektualnemu, społecznemu, kulturalnemu i moralnemu, a jednocześnie wzmacniają tożsamość członków społeczności akademickiej. Zachęcamy naszych studentów do jak największej aktywności na tych polach.

Kształcenie w publicznych wyższych szkołach zawodowych posiada swoją specyfikę, dlatego niezwykle cenne są dynamiczne działania Konferencji Rektorów Publicznych Szkół Zawodowych. Nasza uczelnia aktywnie uczestniczy w tych przedsięwzięciach służących całemu środowisku publicznych wyższych szkół zawodowych. W tej sferze wdzięczni jesteśmy za wsparcie jakie otrzymujemy ze strony parlamentarzystów, a szczególnie Posła do Parlamentu Europejskiego profesora Jerzego Buzka oraz Posła na Sejm RP Henryka Siedlaczka.

Raciborska szkoła wyższa nadal, mimo trudnych realiów demograficznych i ekonomicznych, cieszy się wśród młodych ludzi uznaniem, a paleta oferowanych przez nią kierunków i specjalności odpowiada potrzebom studentów. Zawdzięczamy to wysiłkowi i pracy wykładowców oraz pracowników administracji. Pragnę bardzo serdecznie podziękować wszystkim Państwu za olbrzymi wkład pracy na rzecz naszej uczelni. Jednocześnie życzę Państwu wszelkiej pomyślności, sukcesów i satysfakcji zawodowej oraz osobistej w rozpoczynającym się roku akademickim.

Droży studenci, w imieniu nas wszystkich życzę Wam realizacji Waszych aspiracji intelektualnych i zawodowych. Wierzę, że lata spędzone w murach raciborskiej PWSZ nie tylko wyposażą Was w odpowiednie kompetencje i umiejętności, ale będą czasem wspomnianym z sentymentem.

Oby rozpoczynający się rok 2013/2014 zapisał się w annałach naszej Szkoły jako dobry, owocny okres!



Foto: G. Habrom-Rokosz

Wykład inauguracyjny przedstawił Ks. bp prof. Jan Kopiec

Dzieje Kościoła na Śląsku częścią europejskiej przeszłości

Wykład inauguracyjny wygłoszony przez JE Ks. bpa prof. dr. hab. Jana Kopca

Przyzwyczajeni jesteśmy do niemal naturalnej obecności i przyjętego systemu wartości duchowych i intelektualnych, tworzących Europę i związanych z odwieczną formacją, którą słusznie zakorzeniaemy w cywilizacji grecko-rzymskiej. To do niej dołączyło chrześcijaństwo dwadzieścia wieków temu. W największym skrócie jest to prawda, pamiętając przy tym, że kolejne generacje zawsze dodawały do wspólnego dobra wyniki swoich osiągnięć, wypracowanych przemianami oraz osiąganym postępem. Rozumiemy więc ciągle zmieniającą się Europę jako całość - jej granice i zasięg, zamieszkujące ją ludy i narody, ale też jako ideę. Odwołując się do pojęcia Europy ciągle zauważamy utrzymujące się napięcie pomiędzy siłą ducha - reprezentowaną w jej dziejach, a wysiłkiem budowania potęgi politycznej - wraz z socjalną czy społeczną pomyślnością. Ta pierwsza warstwa związana była z chrześcijaństwem, z Kościołem. Ta druga sfera - przypada zawsze państwu. Te dwie przestrzenie: państwo i Kościół najpierw postrzegane były jako symbiotyczna jedność, jednak z poszanowaniem zupełnie odrębnych sfer; przestały tak być postrzegane w XVIII w., w epoce Oświecenia, które wyrosło w znacznym stopniu na bazie krytyki przeszłości.

Szkolnictwo wyższe wobec trudnych wyzwań współczesności

Konferencja w Sejmie RP

prof. Michał Szepelawy, Rektor PWSZ w Raciborzu

Sytuacja szkolnictwa wyższego jest, jak powszechnie wiadomo, trudna (by nie powiedzieć krytyczna) i to z wielu powodów. Dlatego budzą nadzieję na lepszą przyszłość wszelkie przejawy zainteresowania tą dziedziną ze strony gremiów decyzyjnych. Jednym z takich przejawów była konferencja *Nauka i szkolnictwo wyższe – wyzwania współczesności*, zorganizowana przez Komisję Edukacji, Nauki i Młodzieży Sejmu RP oraz Biuro Analiz Sejmowych. Zaproszenie na nią otrzymali rektorzy różnych typów uczelni, w tym również państwowych wyższych szkół zawodowych.

24 września 2013 roku w Sali Kolumnowej Sejmu RP zgromadzili się obok posłów, członków sejmowej Komisji Edukacji, Nauki i Młodzieży, reprezentanci MNiSW, przedstawiciele władz niektórych uczelni wyższych oraz eksperci zajmujący się zagadnieniami związanymi z funkcjonowaniem szkół wyższych.

Pierwsza sesja obrad, której moderatorem był przewodniczący Komisji Edukacji, Nauki i Młodzieży, poseł **Piotr-Paweł Bauć**, poświęcona została przedstawieniu najbardziej istotnych elementów konstruujących aktualny stan nauki i szkolnictwa wyższego w naszym kraju. Pierwszym mówcą był podsekretarz stanu w Ministerstwie Nauki i Szkolnictwa Wyższego, **prof. Marek Ratajczak**, który, odwołując się do swej pracy napisanej na zamówienie BAS, scharakteryzował stan realizacji reformy nauki i szkolnictwa wyższego, a także perspektywy tejże reformy w kontekście uwarunkowań ekonomicznych. Minister Ratajczak, nie ukrywając prawdy o trudnej sytuacji budżetowej publicznych szkół wyższych (mamy czas bessy, jak to określili), wyraził najwyższe uznanie wszystkim osobom pełniącym w obecnej kadencji funkcje rektorów, ponieważ jest to czas podejmowania bardzo trudnych i niepopularnych decyzji, czas szukania oszczędności, czas cięć finansowych we wszystkich sferach działania szkół wyższych. Kolejnym prelegentem był **prof. Jerzy Woźnicki**, Prezes Fundacji Rektorów Polskich oraz Dyrektor Instytutu Społeczeństwa Wiedzy. Przedstawił on wnioski z ewaluacji reformy szkolnictwa wyższego (skupił się na zmianach systemowych w latach 2007-2012). Stwierdził, że „okres ostatnich 5 lat w szkolnictwie wyższym nie został zmarnowany, weszły w życie nowe ustawy i liczne akty wykonawcze wdrażane przez szkoły wyższe, uczelnie zrealizowały liczne inwestycje w infrastrukturę szkolnictwa wyższego i nauki (z wykorzystaniem znacznych środków UE i środków własnych). Osiągnięty został postęp, ale efekty o przełomowym znaczeniu, zasadniczo zmieniające na korzyść ogólny stan i obraz systemu, nie zostały osiągnięte”. Wg **prof. Woźnickiego** efekty wprowadzania poszczególnych elementów reformy są niejednoznaczne. Wskazał w związku z tym zarówno pozytywne „znaki postępu”, jak i zjawiska negatywne, zasługujące na krytykę. Prof. Woźnicki dopuszcza trzy możliwe scenariusze dotyczące przyszłości polskich uczelni: „1. Priorytet polityczny dla rozwoju szkolnictwa wyższego z wejściem na ścieżkę dynamicznych działań na rzecz wprowadzenia fundamentalnych zmian – scenariusz rozwoju. 2. Mała modernizacja przy braku wizji strategicznej – scenariusz stagnacji. 3. Spadek nakładów i pogarszanie się sytuacji: zanik zdolności rozwojowych i w ślad za tym stopniowe pogarszanie się pozycji i szans konkurencyjnych – scenariusz upadku.” W konkluzji swoich rozważań stwierdził: „Jeśli szkolnictwo wyższe ma w przyszłości stać się dźwignią rozwojową kraju i źródłem jego prestiżu, wymaga to przyjęcia nowej perspektywy strategicznej oraz wprowadzenia zmian dalek idących niż te wdrożone w okresie ostatnich lat. Jest to szczególnie ważne i pilne ze względu na zbliżającą się agendę finansową UE: 2014-20, z której środki finansowe będą prawdopodobnie ostatnią taką szansą na dokonanie skoku jakościowego w szkolnictwie

wyższym i w systemie badań naukowych w naszym kraju”.

Prof. Andrzej Kajetan Wróblewski, znany polski fizyk (we wszystkich międzynarodowych rankingach najlepiej wypada, jeśli chodzi o kierunki realizowane na polskich uczelniach, właśnie fizyka) poruszył w swoim wystąpieniu ważny problem oceny pozycji nauki polskiej w międzynarodowych rankingach. Krytycznie scharakteryzował efekty ustaleń bibliometrycznych, będących podstawą konstruowania rankingów. Prof. Wróblewski wskazał m.in. na zjawisko polegające na różnicy w ilości cytowań w zależności od dyscypliny naukowej (reprezentanci niektórych dyscyplin o wiele częściej cytują niż przedstawiciele innych), co prowadzi do fałszywych wniosków. Rankingi nie dają zatem w pełni obiektywnego obrazu poziomu uczelni i naukowców. Polskie uczelnie zajmują, wg prof. Wróblewskiego, wyższe pozycje w rankingach, niż by to wynikało z obecnych wskaźników społecznych i ekonomicznych. Owe miejsca byłyby o wiele wyższe, gdyby, na co wskazał prelegent, nastąpiła zmiana struktury szkół wyższych w Polsce, polegająca na odejściu od uczelni jednolotematycznych (albo „wąskotematycznych”), rozdrobnionych (np. politechniki, akademie wychowania fizycznego, akademie medyczne) w stronę dużych uniwersytetów wielotematycznych, a więc takich, jakie funkcjonują w większości krajów zachodnich.

Ostatnie wystąpienie w pierwszej sesji wygłosiła **Katarzyna Lubryczyńska-Cichocka**, dyrektor Uniwersytetu Otwartego działającego przy Uniwersytecie Warszawskim. Było ono poświęcone idei kształcenia ustawicznego, która dzisiaj najczęściej spotyka się z lekceważeniem ze strony tzw. „poważnego” środowiska naukowego, jednak należy sobie uświadomić, że w perspektywie najbliższych 10-20 lat stanie się na codziennością, bowiem rynek pracy wymusi na ludziach ustawiczne kształcenie i dostosowywanie się do zmieniających się potrzeb.

W sesji drugiej, popołudniowej, głos zabierali niektórzy posłowie i inni uczestnicy Konferencji. Ważną wypowiedź wygłosiła poseł **Krystyna Łybacka**, wiceprzewodnicząca Komisji Edukacji, Nauki i Młodzieży. Zadeklarowała ona w imieniu Komisji podjęcie starań o szybkie naprawienie wadliwych efektów reformy szkolnictwa wyższego (w tym tych, które uderzają w państwowe wyższe szkoły zawodowe) i równie szybkie realizowanie zmian korzystnych. Zapowiedziała także zwołanie podobnej Konferencji poświęconej problemom państwowych wyższych szkół zawodowych. W tej części obrad padały pytania (niektóre bardzo dociekliwe), pojawiły się głosy polemiczne (np. na temat przerostu wydatków na urzędników, co rujnuje budżet szkolnictwa wyższego) oraz uwagi i komentarze.

Zorganizowana w Sejmie RP Konferencja była istotnym przyczynkiem zarówno do uświadomienia sobie sytuacji, w której znajduje się obecnie szkolnictwo wyższe, jak i do skutecznego wpływania na posłów, aby stanowiące przez nich prawo sprzyjało rozwojowi polskich uczelni.

Zgromadzenie Plenarne KRePSZ obradowało w Koninie

Prof. Michał Szepelawy, Rektor PWSZ w Raciborzu

XIX Zgromadzenie Plenarne Konferencji Rektorów Publicznych Szkół Zawodowych odbyło się w dniach 18-21 września 2013 roku w Koninie. Obrady KRePSZ były połączone z obchodami 15-lecia konińskiej Państwowej Wyższej Szkoły Zawodowej.



Foto: archiwum PWSZ w Koninie

Rektorzy uczestniczący w Zgromadzeniu Plenarnym

Uroczystość rocznicowa była dla gospodarzy – władz PWSZ w Koninie oraz władz miejskich – szczególnie ważnym punktem programu, nie dziwnego zatem, że już nazajutrz po przybyciu uczestników Konferencji, w czwartek 19 września, w Sali Ratuszowej Urzędu Miasta w Koninie odbyło się wspólne posiedzenie Senatu i Konwentu konińskiej uczelni z udziałem rektorów, członków KRePSZ, z jej przewodniczącym, prof. Józefem Grabarczykiem, rektorem PWSZ w Gnieźnie. Uroczystość zaszczytli swą obecnością m.in.: posłowie **Eugeniusz Grzeszczak** i **Tomasz Nowak**, **Kazimierz Pałasz**, wiceprzewodniczący Sejmiku Województwa Wielkopolskiego, **Wiesław Steinke**, przewodniczący Rady Miasta Konina i jednocześnie przewodniczący Konwentu PWSZ w Koninie, **Sławomir Lorek**, zastępca prezydenta Konina, **Janusz Stankiewicz**, przewodniczący Rady Powiatu Konińskiego, **Małgorzata Waszak**, starosta powiatu konińskiego, **Zdzisław Cichy**, przewodniczący Rady Powiatu Tureckiego i **Tadeusz Krotoszyński**, przewodniczący Rady Powiatu Słupskiego. Gospodarz uroczystości, **prof. Mirosław Pawlak**, rektor PWSZ w Koninie, wyraził radość z faktu, iż tak ważne wydarzenie w historii kierowanej przez niego uczelni odbywa się w obecności wszystkich rektorów publicznych wyższych szkół zawodowych.

W tym samym dniu, w godzinach popołudniowych rektorzy obradowali sali hotelu „Atut” w Licheniu na I sesji plenarnej. Rozpoczęło ją wystąpienie poseł Krystyny Łybackiej, przewodnicząca sejmowej Podkomisji ds. nauki i szkolnictwa wyższego, wiceprzewodniczącej sejmowej Komisji Edukacji, Młodzieży i Nauki, byłej minister edukacji narodowej i sportu. Dr Krystyna Łybacka, zawsze bardzo sprzyjająca publicznym wyższym szkołom zawodowym, stwierdziła wprost, że uczelnie te są najlepszym pomysłem edukacyjnym ostatniego 20-lecia. Istotne znaczenie miało, według Niej, nie tylko to, że powstawały one często w byłych miastach wojewódzkich, lecz przede wszystkim to, że siedziby pwsz nie były silnymi ośrodkami akademickimi, natomiast znajdowały się bliżej miejsc zamieszkania potencjalnych studentów. Najprawdopodobniej większość młodych ludzi, którzy podjęli naukę w wyższej szkole zawodowej, nigdy nie studiowałaby na uczelni akademickiej, gdyby publiczne wyższe

szkoły zawodowe nie powstały. Szkoły zawodowe mają, według **Krystyny Łybackiej**, przewagę nad uczelniami akademickimi pod tym względem, że mogą one szybciej reagować na zmieniającą się potrzeby środowiska i rynku pracy. Dlatego tym bardziej niepokojące są, zgłaszane m.in. podczas obrad KRePSZ, sugestie dotyczące przyszłości państwowych wyższych szkół zawodowych. – Jeśli nadal zostanie zachowane finansowanie w algorytmie, którego zasadniczą wagą będzie liczba studentów, to uczelnie będą miały problem – stwierdziła Krystyna Łybacka. Jednocześnie zapewniła, że zgłaszane przez KRePSZ postulaty środowiska pwsz będą wzięte pod uwagę przez posłów w pracach związanych z wprowadzeniem kolejnej nowelizacji ustawy Prawo o szkolnictwie wyższym. Nowelizacja ta jest właśnie przygotowywana i warto, jak podkreśliła poseł Łybacka, zorganizować szeroką dyskusję, która poza sprawą finansowania uczelni, powinna dotyczyć także m.in. sposobu organizowania i finansowania praktyk zawodowych czy minimum kadrowych i jednoetatowości, a także możliwości prowadzenia badań naukowych w pwsz-ach, a więc tych problemów, które spędzają sen z oczu rektorów. Pani poseł zobowiązała się do zorganizowania w Sejmie konferencji poświęconej sytuacji państwowych wyższych szkół zawodowych. Dr Łybacka podjęła w swoim wystąpieniu również kwestie natury bardziej ogólnej. Zaakcentowała np. sprawę odpływu młodzieży od uczelni wyższych, gdyż studiowanie przestało być „modne”. Jeśli ten trend się utrzyma, to wraz z efektami niżu demograficznego zaowocuje on tym, że w 2020 r. liczba studentów będzie połową liczby studentów z roku 2002.

Następnym mówcą w pierwszej Sesji był prof. **Bronisław Marciniak**, rektor Uniwersytetu im. Adama Mickiewicza w Poznaniu, przewodniczący Konferencji Rektorów Uniwersytetów Polskich, członek prezydium Konferencji Rektorów Akademickich Szkół Publicznych. Zapewnił w imieniu gremiów, które reprezentuje, że publiczne wyższe szkoły zawodowe mają swoje znaczące miejsce w systemie szkolnictwa wyższego w poszczególnych regionach oraz że duże uczelnie akademickie pragną pomagać pwsz-om m.in. w sprawach kadrowych, w tym w realizowaniu przewodów doktorskich i habilitacyjnych, pozwalających na wzrost liczebności pracowników naukowych zatrudnionych w wyższych szkołach zawodowych.

Ostatnim prelegentem w pierwszej Sesji był dr **Marian Zalewski**, członek Zarządu TVP. Podkreślił on ważną rolę (kulturotwórczą, miastotwórczą, prorozwojową) spełnianą przez publiczne szkoły zawodowe. Telewizja publiczna pragnie wspierać te uczelnie głównie poprzez zaangażowanie TVP Regiony w promocję pwsz-ów, organizowanie wspólnych przedsięwzięć, współpracę na wielu polach.

Nazajutrz, w piątek 20 września, odbyła się druga Sesja plenarna, w trakcie której ważny referat na temat wytycznych obowiązujących podczas kontroli PKA na kierunkach o profilach praktycznych wygłosiła prof. **Danuta Strahl**, wiceprzewodnicząca Polskiej Komisji Akredytacji



Z ciepłym przyjęciem spotkała się wypowiedź Poseł Krystyny Łybackiej

cyjnej. Zwróciła uwagę na wiele aspektów kształcenia na profilach praktycznych, m.in. na konieczność związku kadry nauczającej z pracą poza uczelnią, na możliwość odbywania przez studentów 12-tygodniowych praktyk różnicowanych pod względem form, na eksponowanie w efektach kształcenia umiejętności wdrożeniowych, będących efektem zajęć praktycznych.

Do problemu praktyk studenckich nawiązał w swoim referacie prof. **Zbigniew Walczyk**, rektor PWSZ w Elblągu, który zaproponował m.in. skonstruowanie projektu europejskiego finansowania praktyk studenckich. Jego koordynatorami mogłyby być elbląska Państwowa Wyższa Szkoła Zawodowa i KRePSZ.

Również w piątek przeprowadzono III Sesję plenarną w dosyć nietypowych warunkach, bo podczas rejsu po Kanale Ślesińskim. Poświęcona była głównie wysłuchaniu wystąpienia **dr. hab. Jacka Gulińskiego**, Podsekretarza Stanu w MNiSW, który, polemizując niejako z poseł Krystyną Łybacką, stwierdził, że nie ma szans na pozyskanie przez pwsz-ów środków na badania naukowe oraz inwestycje z programu Horyzont 2020. Szansą jest, według niego, umieszczenie specjalności realizowanych w publicznych wyższych szkołach zawodowych w strategicznych

programach regionalnych i ubieganie się dzięki temu o środki poprzez urzędy marszałkowskie. Uczelnie powinny z większą intensywnością starać się o środki pochodzące od różnych podmiotów – organów samorządu terytorialnego, firm itp. Te argumenty wywołały żywą dyskusję rektorów.

Ostatnia Sesja plenarna odbyła się sobotą 21 września i była, jak zwykle, poświęcona wewnętrznym sprawom KRePSZ. Przyjęto m.in. sprawozdania z prac poszczególnych komisji, a także bardzo ważne stanowisko państwowych wyższych szkół zawodowych w sprawie konieczności deregulacji obowiązującego obecnie prawa normującego funkcjonowanie szkolnictwa wyższego. Rektorzy zgłosili cały szereg postulatów dotyczących deregulacji, z których najważniejsze wiążą się z niesprawiedliwą, w odczuciu środowiska pwsz-ów, regułą mówiącą o wymogu posiadania własnej kadry (w tym samodzielnych pracowników naukowych) przez uczelnie, które istniejąc maksymalnie 15 lat nie były zdolne do skompletowania odpowiednio licznej kadry. Inne postulaty dotyczą m.in. zgody na zatrudnienie w innej uczelni, ograniczenia kadencyjności członków organów kolegialnych, zaliczenia nauczycieli akademickich do minimum kadrowego, limitów liczby studentów studiów stacjonarnych. W dyskusji przewijał się wątek nadziei pokładanej w politykach życziwych pwsz-om i przekonania, że będą oni w stanie pomóc w zrealizowaniu przynajmniej najważniejszych postulatów.

Organizatorzy XIX Zgromadzenia Plenarnego zadbał o interesującą oprawę obrad. Już w pierwszym dniu rektorzy mieli możliwość zwiedzenia Bazyliki w Licheniu, a w następnym zwiedzali Stary Konin i Bulwary Nadwarciańskie. W trzecim dniu trwania Zgromadzenia konińska PWSZ zaprezentowała swoją, imponującą trzeba przyznać, bazę dydaktyczną. W piątek 20 września członkowie KRePSZ uczestniczyli w Miejskiej Inauguracji Roku Kulturalnego.

Foto: archiwum PWSZ w Koninie

Foto: archiwum Rafako S.A.

„Wierzę, że zakres naszej współpracy będzie się poszerzał”

– z mgr. inż. Krzysztofem Burkiem, Wiceprezesem Zarządu, Dyrektorem ds. Handlowych RAFAKO S.A. rozmawia dr Janusz Nowak

Szanowny Panie Prezesie, Rafako S.A. jest kluczową firmą działającą w regionie raciborskim, nie dziwnego więc, że członkowie społeczności lokalnej, w tym czytelnicy „Eunomii”, są zainteresowani aktualną sytuacją zakładu w dynamicznie zmieniającej się rzeczywistości gospodarczej i społecznej. Czy mógłbym prosić Pana Prezesa o kilka słów na ten temat?

Mgr inż. Krzysztof Burek: Tak, generalnie można by powiedzieć, że czasy mamy... turbulentne. Szczególnie ostatnie kilkanaście miesięcy obfitowały w wiele wydarzeń, które w sposób znaczący zaważyły na naszej firmie. Są to w zdecydowanej większości czynniki niezależne od samego RAFAKO. Jednym z najważniejszych elementów jest sytuacja rynkowa, gdzie – z pewnych względów – krążą bardzo krytyczne opinie związane z energetyką węglową. RAFAKO swoje najważniejsze kompetencje opiera właśnie na energetyce węglowej i dlatego nasze powodzenie zależy od rozwoju właśnie tej branży. Kłopoty związane z dopięciem wielu spraw dla strategicznych projektów dla RAFAKO wynikają m.in. właśnie z niejednoznaczności w tym zakresie, a również z tzw. „zawirowań” politycznych. Modelowym wręcz przykładem jest tutaj projekt w Opolu, gdzie prawie dwa lata temu został podpisany kontrakt przez konsorcjum z RAFAKO jako liderem (udział RAFAKO to 34%). Jest to największy projekt w dziejach rynkowej gospodarki w Polsce: dostawa dwóch bloków energetycznych o mocy 900 MW każdy, za sumaryczną kwotę 11,5 mld zł brutto dla PGE GiEK S.A.. Blok ten ma być wyposażony w nowoczesne, wysokosprawne kotły i urządzenia ochrony środowiska. Wg planu miał on na początku tego roku wejść w życie, ale ku zaskoczeniu wszystkich, zamiast tego został anulowany przez Zamawiającego, jak przedstawiono: z powodów „niezamykania się biznesu planu” dla tej inwestycji. Niemniej jednak już z po dwóch miesiącach, ponownie w sposób niespodziewany, został na powrót reaktywowany i to z ust samego Pana Premiera. Od tego czasu - na szczęście - nie ma już żadnych spektakularnych zmian w tym projekcie i w chwili obecnej trwają bardzo intensywne działania wszystkich zaangażowanych stron w kierunku uruchomienia go. Jest cały wykaz porozumień i umów, które musi uzgodnić strona Wykonawcy (w tym RAFAKO). Zdecydowana większość już jest załatwiona i podpisana. Ale również i Zamawiający musi po swojej stronie dokonać szeregu działań. Zgodnie z dotychczasowymi uzgodnieniami oczekujemy, że 15 grudnia Zamawiający poinformuje nas o wprowadzeniu tego kontraktu w życie. RAFAKO pokłada duże nadzieje w tym projekcie przede wszystkim z uwagi na to, że byłaby to pierwsza referencja dla RAFAKO na bloki nadkrytyczne i praca dla załogi.

Innym dużym, bardzo aktualnym tematem jest podpisanie kontraktu na dostawę bloku nadkrytycznego dla firmy Tauron Wytwarzanie w El. Jaworzno na blok nadkrytyczny 900 MW. Również tutaj nasza oferta została na początku roku wybrana przez Zamawiającego jako najlepsza i teraz podejmujemy intensywne działania w celu załatwienia wszystkich niezbędnych formalności do podpisania kontraktu. Dodatkowej komplikacji nadaje fakt, że w ostatnim momencie zmienił się nam układ oferujący w tym projekcie: nie udało się dokonać wszystkich uzgodnień z naszym planowanym układem partnerskim: firmami chińskimi NCPE i CPEEC i w rezultacie jesteśmy z powrotem zdani na siebie. Na szczęście tak naprawdę nigdy nie zaniechaliśmy tego kierunku, ale czas niestety działa na

nasza niekorzyść. Szczególnie ważne jest to w odniesieniu do konieczności pozyskania wymaganych przyszłym kontraktem gwarancji bankowych. Również ten projekt jest bardzo dla nas ważny z uwagi na jego wartość, referencje oraz pracę dla RAFAKO.

Czy poza tymi wielkimi projektami RAFAKO realizuje mniejsze zamówienia?

Mgr inż. Krzysztof Burek: Tak, niezależnie od znaczenia obu tych najważniejszych projektów, które w wewnętrznym żargonie nazywamy „lokomotywami”, RAFAKO jest bardzo aktywne w innych, mniejszych obszarach produktowych. Przykładowo w drugiej połowie października udało nam się zakontraktować kolejny kocioł fluidalny, tym razem dla Zakładów Chemicznych Synthos w Oświęcimiu o wydajności 140 t/h. Zakończyliśmy niedawno projekt kotła fluidalnego na biomasę dla Jaworzna, realizujemy projekt kotła fluidalnego dla klienta tureckiego i ten jest kolejną naszą referencją kotłową. Również w zakresie instalacji ochrony środowiska wiele robimy: poza realizowanymi projektami odzyskiwania spalin, spalarni odpadów w Szczecinie, kotła dla spalarni odpadów w Anglii i innych, warto zwrócić uwagę na szereg kontraktów związany z modernizacjami wcześniej dostarczonych instalacji odsiarczania spalin. Jest to ciekawy trend na rynku wynikający z zaostrożonych w międzyczasie przepisów ochrony środowiska w zakresie wymogów emisji SO₂ i konieczności poprawy efektywności tych instalacji. Innym, godnym uwagi projektem środowiskowym realizowanym przez RAFAKO jest też dostawa monitorowania i wychwytu rtęci z kotłów w El. Łaziska. Nie jest to za duży projekt, ale jest on o tyle interesujący, że według wszelkich danych emisja metali ciężkich, w tym rtęci, będzie kolejnym ważnym parametrem, który będzie musiał być ściśle w przyszłości kontrolowany w elektrowniach. RAFAKO będzie miało dzięki temu małemu projektowi już w tym zakresie swoje referencje.



Wiceprezes Zarządu Rafako S.A. inż. Krzysztof Burek

Cały czas RAFAKO stara się występować w wielu przetargach, stale szukając następnych zleceń. Składamy bez przerwy jakieś oferty, uczestniczymy w nowych przetargach. Tak dla wyobrażenia tej działalności: RAFAKO składa co roku średnio 1,5 tysiąca różnych ofert dla klientów

Debata na temat wyzwań stojących przed penitencjarystyką

dr hab. Danuta Raś

W Urzędzie Wojewódzkim w Katowicach, w historycznej, pięknej sali Sejmu Śląskiego w połowie października br. odbyła się ważna a jednocześnie bardzo interesująca ogólnopolska konferencja poświęcona problematyce resocjalizacji i postępowania z osobami skazanymi w Polsce. Organizatorami konferencji, odbywającej się pod hasłem: „Wyzwania penitencjarystyki u progu XXI wieku”, była Służba Więzienna i Uniwersytet Śląski. Wśród zaproszonych gości byli przedstawiciele praktyki penitencjarnej oraz naukowcy reprezentujący różne ośrodki naukowe, a także przedstawiciele prasy („Forum Penitencjarne”). Państwowa Wyższa Szkoła Zawodowa w Raciborzu znalazła się wśród zaproszonych uczelni, jej władze rektorskie reprezentowała dr hab. Danuta Raś.

Zaproszonych gości powitał Dyrektor okręgowy Służby Więziennej w Katowicach, **plk Mirosław Gawron**, który przedstawiał wprowadzający referat Realizacja ustawowych zadań Służby Więziennej. Perspektywy i ograniczenia. Do interesujących wystąpień można zaliczyć wiele referatów. Każdy z uczestników poruszał ważny problem dla współczesnej praktyki penitencjarnej, a stanowiący zarazem wyzwaniem dla władz ustawodawczych, naukowców i nauczycieli akademickich. Poruszano m.in. następujące zagadnienia: system dozoru elektronicznego (**gen. Paweł Nasiłowski**), cel kary pozbawienia wolności (**prof. dr hab. Stefan Leleń**), sytuacja sprawców przestępstw seksualnych w izolacji penitencjarnej (**kpt. Przemysław Stępczniewski**), problemy wykonania kary pozbawienia wolności wobec więźniów w wieku senioralnym (**dr Aldona Nawój-Śleszyńska**, Uniwersytet Łódzki). Duże zainteresowanie wywołały stosunkowo mało znane działania resocjalizacyjne, jak bogaty, dobrze udokumentowany, przedstawiony interesująco i profesjonalnie materiał z Aresztu Śledczego w Zabrze (por. Katarzyna Gorzkowska, *A mówią, że nie ma resocjalizacji*), który stanowił w zasadzie podstawowy materiał, odpowiadający na tytuł konferencji: „Wyzwania penitencjarystyki u progu XXI wieku”. Bardzo zaciekał zebrań także nacechowany humanitaryzmem i wiarą w zdolność do poprawy sprawców przestępstw przeciwko zwierzętom (**por. Kamil Baczyński ZK Wojkowice. Program resocjalizacyjny dla sprawców przestępstw z art. 35 ustawy o ochronie zwierząt „Psiak – poznaj, przytul, pokochaj”**), który przedstawiał oddziaływania na skazanych i ich współpracę z bezdomnymi psami ze schroniska dla zwierząt.

Inne poruszane zagadnienia to: zadania Instytutu Pamięci Narodowej wobec osób pokrzywdzonych w latach po II wojnie światowej (IPN w Katowicach), współpraca uczelni i instytucji naukowych z zakładami karnymi (Międzynarodowe Centrum Edukacji o Auschwitz i Holokaucie Oświęcim, Tarnogórka Fundacja Kultury i Sztuki, Uniwersytet Śląski w Katowicach i w Cieszynie i in.).

Ciekawym uzupełnieniem przedstawionych treści było przedstawienie teatralne w wykonaniu skazanych kobiet osadzonych w Zakładzie Karnym w Lublińcu, dotyczące sytuacji osób skazanych (*Nic nie zrobiłam*).

Na przyczynę przestępczości, zachorowania ryzykowne młodzieży zwrócił uwagę **dr hab. Marek Walancik** (WSB w Dąbrowie Górniczej), natomiast problem wartości więźniów skazanych na długoterminowe wyroki podjęła

prof. zw. dr hab. Jadwiga Stawnicka (*Skazani na życie*) z Wydziału Filologii Uniwersytetu Śląskiego, prowadząca całość obrad i niejednokrotnie zabierająca głos w dyskusji na temat resocjalizacji, która miała miejsce w trakcie Konferencji i została przeprowadzona w trzech panelach

*

Konferencja, która odbywała się pod patronatem honorowym Wojewody Śląskiego, JM Rektora Uniwersytetu Śląskiego oraz Dyrektora Generalnego Służby Więziennej, była przedsięwzięciem bardzo potrzebnym i inspirującym zarówno do nowych pomysłów w pracy resocjalizacyjnej, jak również do refleksji.

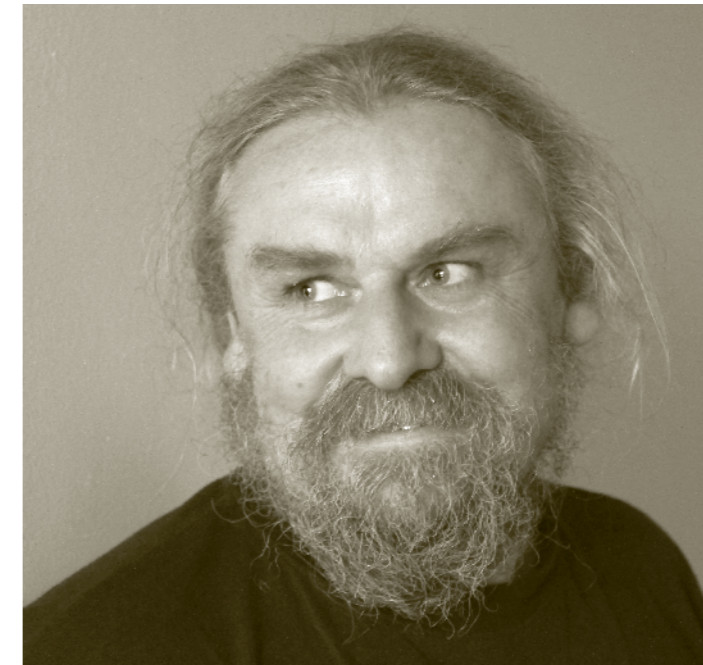
Czy te wspaniałe projekty penitencjarne, przynoszące wymierne efekty resocjalizacyjne (oparte na zaangażowaniu kadry, wykorzystaniu w sposób twórczy kulturę, sztukę, historię, kontakt ze światem zwierząt i przyrodą), powinny mieć miejsce dopiero w izolacji więziennej, czy może ich adresem raczej należałoby uczynić młodzież zagrożoną niedostosowaniem, a także rodziny dysfunkcyjne?

Jaki jest cel dolegliwości kary i dozoru elektronicznego jako systemu odbywania kary, na czym polega resocjalizacja, termin niezbyt jednoznaczny dla prawników, choć powszechny w użyciu praktyki penitencjarnej. Następnie nowe, niezbyt jeszcze rozpoznane naukowo problemy, np. jakie działania podejmować wobec skazanych w wieku senioralnym?

Uczestnicy konferencji otrzymali od jej organizatorów interesujący materiał dotyczący międzynarodowych standardów wykonywania kar oraz współczesnych problemów służby więziennej, które stanowiły wartościowe uzupełnienie wystąpień i dyskusji w trakcie konferencji oraz w czasie oferowanego poczęstunku.

Szkoda jedynie, że z uwagi na raczej zamknięty charakter konferencji i miejsca obrad, w spotkaniu mogła wziąć udział niewielka grupa doktorantów i studentów. Może warto byłoby w przyszłości umożliwić udział szerszej społeczności studentów.

Dziękuję Organizatorom Konferencji za zorganizowanie wartościowej wymiany myśli i inspiracji do pracy naukowej oraz władzom rektorskim Państwowej Wyższej Szkoły Zawodowej w Raciborzu za możliwość wzięcia udziału w tym ważnym przedsięwzięciu.



Dr hab. Franciszek Nieć

Droga twórcza dr. hab. Franciszka Niecia

W poprzednim numerze „Eunomii” zaanonsowaliśmy radosny fakt uzyskania habilitacji przez dwóch wykładowców Instytutu Sztuki – dr. Kazimierza Frączka i dr. Franciszka Niecia. Obiecaliśmy jednocześnie prezentację dorobku nowych doktorów habilitowanych. Na pierwszy ogień idzie Franciszek Nieć, a w następnej edycji naszego miesięcznika przedstawimy (a raczej przypomnimy) Kazimierza Frączka.

Franciszek Nieć przyszedł na świat w Rydułtowach 12 lutego 1961 roku. Uczęszczał tam do Szkoły Podstawowej nr 5, a następnie kontynuował naukę w Państwowym Liceum Sztuk Plastycznych im. Juliana Fałata w Bielsku-Białej, gdzie zdobył dyplom technika - plastyka z serigrafii. Od 1981 do 1984 roku odbywał służbę wojskową jako pożarnik w Komendzie Powiatowej Państwowej Straży Pożarnej w Wodzisławiu Śląskim. W 1984 roku rozpoczął studia w ASP w Krakowie (na wydziale grafiki w Katowicach), które ukończył w 1989 roku dyplomem w Pracowni Wkłęśłodruku prof. Stanisława Kluski. Po ukończeniu studiów brał udział w życiu artystycz-

nym, prezentując prace na wielu wystawach krajowych i zagranicznych.

Od 2003 jest wykładowcą w Państwowej Wyższej Szkole Zawodowej w Raciborzu, gdzie prowadzi zajęcia z grafiki i rysunku.

W 2004 roku wygrał konkurs na dyrektora Państwowego Ogniska Plastycznego im. Ludwika Konarzewskiego Seniora, z która to instytucją artystyczną był związany także wcześniej.

Habilitację uzyskał na podstawie prac z cyklu „Międzyzypola”, o którym pisaliśmy w jednym z numerów „Eunomii”.

Oto niektóre osiągnięcia twórcze z bogatego dorobku artystycznego dr. hab. Franciszka Niecia:

wystawy indywidualne

2004

- "Linoryt i serigrafia" - Galeria Muzeum Regionalnego - Wodzisław Śląski
- "Linoryt" - Galeria Fundacji Elektrowni Rybnik w ramach Festiwalu Teatralnego

2005

- "Człowiek wielkością w jedności" - Galeria "Manhattan" - Łódź. Wystawa zorganizowana przez studentów IV roku historii sztuki Uniwersytetu Łódzkiego

- "Grafika" - Konsulat Generalny RP Malmö - Szwecja

- "Linoryt" - Galeria "Z nad Wilii" Wilno - Litwa

- "Linoryt" - Galeria "Przewiązka". W ramach letniej szkoły języka polskiego dla obcokrajowców, Uniwersytet Śląski - Cieszyn

- "Linoryt" - Galeria Klubu "Trokadero" Monachium - Niemcy

- "Linoryt" - Galeria "Bischof - Moser-Haus" - Stuttgart - Niemcy

2006

- "Grafika" Galeria Fundacji Elektrowni Rybnik. W ramach prezentacji siedmiu pracowni technik graficznych Katedry Grafiki ASP Katowice

2007

- "Cieleśność duszy" linoryty - Galeria Urzędu Miasta Jablunkov - Czechy

- "Linoryt" - Galeria Oddziału Muzeum Ustrońskiego "Zbiory Marii Skalickiej"-Ustroń

2008

- "Subtelności niczyje" linoryt - "Bila Galerie" Tesinskeho Divadla - Czeski Cieszyn,

2009

- "Linoryt" - Galeria "Fraktal" - Bielsko-Biała

2010

- "Międzypola" linoryt - Galeria Zamek Suski - Sucha Beskidzka

2012

- "Międzypola" - Galeria "Fra Angelico" - Katowice

Trudno wyliczać w krótkim tekście mnóstwo wystaw zbiorowych, w których uczestniczył Franciszek Nieć. Jest ich naprawdę bardzo dużo. Warto podkreślić, że jest On także organizatorem wielu przedsięwzięć artystycznych. Wymieńmy niektóre:

2005

- organizator pokazu prac absolwentów Instytutu Sztuki Raciborskiej PWSZ w ramach dni Wilna we współpracy z Galerią "Z nad Wilii"-Wilno

2006

- organizator i kurator wystawy "Pierwsza" studentów i absolwentów Instytutu Sztuki Raciborskiej PWSZ w Galerii Regionalnego Muzeum - Wodzisław Śląski

2009

- organizator i kurator wystawy Pedagogów Instytutu Sztuki Raciborskiej PWSZ "Z Bliska" w Galerii "Znad Wilii" - Wilno

2010

- organizator i kurator wystawy absolwentów Instytutu Sztuki Raciborskiej PWSZ "Nie-Ću a okolice" - Galeria Rybnickiej Biblioteki

2011

- organizator i kurator wystawy wykładowców Instytutu Sztuki Raciborskiej PWSZ "Zdarzenia Zderzenia 3" Galeria Muzeum Regionalnego - Wodzisław Śląski

Twórczość Franciszka Niecia jest dobrze znana (pilnym) czytelnikom „Eunomii”, bowiem wielokrotnie prezentowaliśmy Jego prace oraz relacjonowaliśmy wystawy, w których brał udział, albo je organizował.

Panie Franciszku, gratulujemy raz jeszcze, wierząc, że nasza współpraca będzie nadal owocna!



Foto: G. Habrom-Rokosz



Foto: G. Habrom-Rokosz

Organizatorzy i goście wystawy

Instytut Neofilologii
Studenckie Koło Naukowe Fotografii Artystycznej FOTON

Fotografie poezją malowane

Dr Estera Jasita

„Eichendorff w percepcji studentów PWSZ” to niezwykła wystawa fotograficzna, która została otwarta 8. czerwca br. w ramach obchodów 20-lecia raciborskiej germanistyki. Obchodząc okrągłą rocznicę istnienia filologii germańskiej, wspominamy zatem także wybitnego regionalnego romantyka, którego dzieła są nieodłączną częścią literatury niemieckojęzycznej.

Uroczystość miała kilka odsłon: najpierw w auli PWSZ odbyła się część oficjalna oraz artystyczna – teatralny występ grupy studentów, którzy przedstawili nowelę „Z życia nicponia”. Tę część obchodów przedstawiliśmy w poprzednim numerze „Eunomii”. Następnie zaproszeni goście i absolwenci Nauczycielskiego Kolegium Języków Obcych i Państwowej Wyższej Szkoły Zawodowej udali się do budynku głównego uczelni. Tam w sali B 202, noszącej imię Josepha von Eichendorffa, oficjalnie zainaugurowano wyżej wspomnianą wystawę, która będzie prezentowana przez dłuższy czas w tejże sali wykładowej. Otwarcia dokonali: **dr inż. Joseph Gonschior, dr inż. Heinrich Bunger i Blasius Hanczuch.**

Wszyscy zgromadzeni goście podziwiali wystawione prace z wielkim zainteresowaniem, a wspólnie spędzone chwile przy symbolicznym poczęstunku były okazją do wspomnień o czasie studiowania w murach raciborskiej „Alma Mater” oraz do dyskusji i wymiany poglądów. Komen-

tarze odnoszące się do wystawy, a także aktorskiego popisu studentów, były bardzo pozytywne, a przez to motywujące do dalszego działania. Wszyscy bowiem niemalże jednogłośnie przyznali, że takie spotkania warto i należy organizować również w przyszłości.

W tym miejscu czas napisać kilka słów o samej wystawie, nawiązującej do twórczości lubowickiego poety z okazji 225 rocznicy Jego urodzin. „Eichendorff w percepcji studentów PWSZ” to interdyscyplinarny, nowatorski projekt, przygotowany przez studentów filologii germańskiej oraz członków Studenckiego Koła Naukowego Fotografii Artystycznej „FOTON” z Instytutu Sztuki (**Denisa Baumgarta, Przemysław Biedronia, Patrycję Cichy, Katarzynę Czaplicką, Agnieszkę Gogolewską, Iwonę Karwot, Jakuba Krzyżeka, Dominikę Winkler i Sabinę Wyskiel**), którzy podjęli próbę zobrazowania wybranych fragmentów wierszy Eichendorffa samodzielnie wykonanymi zdjęciami. Każde zdjęcie opatrzone zostało sy-

gnaturką, na której umieszczono nazwisko fotografa i wybrany fragment utworu w wersji oryginalnej oraz w tłumaczeniu na język polski (w przekładach Wiktora Bugli, Marty Klubowicz i Andrzeja Lama). Inspiracją dla młodych artystów do tego twórczego wysiłku były następujące utwory: „Parole” („Hasło”), „Wermut” („Smutek”), „Frühlingsgruß” („Wiosenne pozdrowienie”), „Sehnsucht” („Tęsknota”), „Der wandernde Musikant” („Wędrowny muzykant”), „Zwielicht” („Półmrok”), „Zur Hochzeit” („Na wesela”), „An die Waldvögel” („Do ptaków leśnych”), „Der irre Spielmann” („Błądny pieśniarz”), „Vorbei” („Przemięło”), „Der frohe Wandersmann” („Szczęśliwy wędrowiec”), „Abschied” („Pożegnanie”), „Herbstweh” („Jesienny smutek”), „Die Heimat” („Ojczyzna”) i „Aufgebot” („Wezwanie”). Poruszana w nich tematyka jest bardzo różnorodna – piękno przyrody w poszczególnych porach roku, przemijanie oraz cała gama ludzkich uczuć, dzięki czemu także ilustrujące ją fotografie są niebanalne i każdy oglądający może w nich odnaleźć cząstkę siebie, snując refleksje nad przeszłością, teraźniejszością i przyszłością.



Zwiedzanie wystawy, na pierwszym planie mgr Halina Misiak

Fotograf: Patrycja Cichy FOTON

Szczególne wyrazy uznania należą się tutaj nie tyle pomysłodawcom, co przede wszystkim samym studentom, którzy po analizie wierszy wykonali zdjęcia i zaangażowali się w przygotowanie wystawy, wytrwale pracując pod opieką **dr Gabrieli Habrom-Rokosz**, **dr Estery Jasity** i **dr Emilii Wojtczak**.

Na koniec, zachęcając wszystkich do odwiedzenia wystawy, chcę podziękować wszystkim przybyłym gościom za ich obecność oraz studentom za wspaniałe przygotowanie uroczystości. Cóż, można chyba tylko życzyć całej wspólnocie akademickiej kolejnych tak udanych spotkań jubileuszowych!

Instytut Neofilologii
Studenckie Naukowe Koło Bohemistów

Studenci filologii słowiańskiej w Ołomuńcu

Małgorzata Bonk, III rok filologii słowiańskiej (profil czeski), sekretarz Studenckiego Naukowego Koła Bohemistów

Już po raz kolejny studenci filologii słowiańskiej mieli okazję gościć w czeskim Ołomuńcu. Okazją ku temu była naukowa konferencja pod nazwą *Porównawczy aspekt leksykologii: teoria i praktyka*, którą zorganizowało Czesko-Polskie Centrum Leksykograficzne oraz Sekcja Polonistyki Uniwersytetu im. Pałackiego w Ołomuńcu.

Konferencja trwała dwa dni. Pierwszy dzień zdominowały obrady. Ze strony PWSZ w Raciborzu swoje referaty wygłosili: **prof. dr hab. Mieczysław Balowski**, **dr Joanna Maksym-Benczew**, **mgr Justyna Kościukiewicz** oraz **mgr inż. Anna Wróblewska**. Referaty, które usłyszeliśmy, poświęcone były m.in. zintegrowanemu systemowi służb ratowniczych, polsko-czeskiej terminologii GOPR, straży granicznej, internetowym słownikom slangu, eponimom frazeologicznym w słowniku przekładowym.

Po obradach raciborscy studenci zjedli obiad w tradycyjnej czeskiej *hospodzie*, a potem ruszyli zwiedzać Ołomuniec, który od wieków jest najważniejszym ośrodkiem kulturalnym Moraw. Obejrzeliśmy m.in. katedrę św. Wacława, kaplicę św. Jana Sarkandra, kolumnę maryjną, kościół Marii Panny Śnieżnej, pałac biskupi, ratusz i dwa rynki. Przewodniczką była doktorantka ołomunieckiej uczelni, **Anna Radwan**. Głównym punktem zwiedzania był barokowy klasztor Hradisko, który dziś pełni funkcję szpitala wojskowego. Założony został w 1078 roku przez księcia ołomunieckiego Ottona I Pięknego. Zniszczony w czasie wojny trzydziestoletniej i odbudowany w XVII wieku, zachwyca swoimi bogato zdobionymi wnętrzami.

Drugiego dnia zwiedziliśmy średniowieczny zamek Bouzov, położony ok. 40 km od Ołomuńca. Malownicza budowla powstała na początku XIV w., przebudowana została na przełomie XIX i XX w. w stylu nawiązującym do najznakomitszych warowni średniowiecza. Wyjątkowy urok zamku często wykorzystują filmowcy, kręcąc w jego sceneriach historyczne produkcje czeskie i zagraniczne. Kolejnym punktem była wizyta na Svatým Kopečku, sanktuarium położonym na wzgórzu kilka kilometrów od Ołomuńca, będącym najważniejszym ośrodkiem pątniczym Moraw. Natrafiłszy tam też na polski ślad, gdyż okazało się, że miejsce to odwiedził w 1995 r. papież bł. Jan Paweł II.

Mieliśmy więc możliwość zwiedzić nie tylko zabytki Ołomuńca, ale także i zabytki okolicy. Mamy nadzieję, że jeszcze raz tam wrócimy.

Konferencja była częścią projektu finansowanego ze środków ERDF w ramach Programu Operacyjnego Współpracy Transgranicznej Republika Czeska-Rzeczpospolita Polska 2007-2013.



Autorzy prac wraz z dyr. RCK Janiną Wystub i Komisarzem wystawy, adi. II st. dr. Aleksandrem Ostrowskim

Instytut Sztuki

Raciborska wystawa cieszyńskich twórców

Jednym z licznych przejawów współpracy Instytutu Sztuki z Raciborskim Centrum Kultury była zorganizowana jeszcze przed wakacjami w Galerii Sztuki Współczesnej, działającej w RCK, wystawa plakatu po tytule „Eco i nie tylko”. Pomysłodawcą przedsięwzięcia i komisarzem wystawy był adi. II st. dr. Aleksander Ostrowski, Dyrektor Instytutu Sztuki.

Wystawa była okazją do zaprezentowania w naszym mieście artystów i pracowników Katedry Projektowania Graficznego Instytutu Sztuki Wydziału Artystycznego w Cieszynie (Uniwersytet Śląski w Katowicach). Wszyscy ci twórcy, należący do różnych generacji, a w związku z tym reprezentujący odmienne style, zajmują się w swojej działalności artystycznej, w stopniu mniejszym lub większym, plakatem. Wystawa ukazywała wielkie bogactwo i różnorodność środków wyrazu, a także szerokie spektrum tematów podjętych przez autorów prac.

Założeniem wystawy było, by każdy twórca zaprezentował jeden plakat ekologiczny i dwa plakaty autorskie lub komercyjne. Wystawa udowodniła, że plakat jest formą bardzo wszechstronną, dającą możliwości wyrażenia własnych poglądów związanych z zasugerowaną problematyką.

Zaprezentowane prace z pewnością zainspirowały widzów do zadawania pytań oraz do pogłębionej refleksji.



adi. II st. dr. Aleksander Ostrowski i Janina Wystub, dyr. RCK oglądają folder wydany z okazji wystawy

Fotograf: G. Habrom-Rokosz



Dr Gabriela Habrom-Rokosz mówi o zaprezentowanych na wystawie dziełach

Piękno zwielokrotnione

wystawa fotografii przyrody w Galerii „Czarny Kot”

dr Gabriela Habrom-Rokosz

Obserwując rzeczywistość przez pryzmat swoich myśli i stanów emocjonalnych, odkrywamy krok po kroku siebie. Myśli te, wyrażone w formie obrazu fotograficznego, odsłaniają intymny świat wewnętrzny autora, kreującego nową rzeczywistość drogą wyboru określonego wycinka zmieniającego się pola obserwacji. Lustro duszy ukazuje prawdę postrzegania autora, odsłaniając tym samym przesłanie, jakie kieruje on do odbiorcy. W przesłaniu tym zawarta jest istota twórczości.

Prezentowana w raciborskiej Galerii "Czarny Kot" wystawa fotografii przyrody dotyka delikatnej granicy pomiędzy dokumentem a kreacją. Wielkoformatowe obrazy fotograficzne inspirowane zmianami w mikro-świecie przyrody powstawały na przestrzeni kilkunastu lat. Efekty upływającego czasu rejestrowane były regularnie na blonie diapozytywowej, zaś wyjątkowa w swym układzie tonalnym barwa światła pozwalała odkrywać ciągle nowe, misterne formy w trakcie analizy powstałego obrazu fotograficznego.

O ile dokument jest tworem technologii o tyle kreacja wynikiem odpowiedniego podejścia do materii, w tym wypadku żywej, co ma prymarne znaczenie. Podwaliny kreacji zachodzą już w świadomości fotografika, w której to on sam próbuje zidentyfikować się z obserwowanym motywem, dzięki jego estetycznemu wymiarowi. Powstałe w wyniku świadomych działań zdjęcie, może być jednocześnie obiektywnym, dokumentalnym odzwierciedleniem postrzeganej rzeczywistości, jak również subiektywną kreacją. Natura człowieka i fotografii pozwala łączyć z pozoru wykluczające się wartości.

Motywy detalu fotograficznego, obrazujące delikatne formy organiczne, zarejestrowane w znacznym zbliżeniu dla podkreślenia ich niezwykłe

subtelnych cech, uzupełniają wyobrażenia ukazanego w kilku odstępach żywiołu Natury. Ujęte w ciasne kadry, subtelne detale żywych materii, będąc wybranym świadomie wycinkiem rzeczywistości, w obrazie fotograficznym oddają istotę pewnych procesów zachodzących w przyrodzie. Zaś nieustanna potrzeba wizualnego drażnienia percypowanych tematów, związanych z wzrokową interpretacją całych cykli fotografii, rodzących się w ludzkim umyśle, przypomina próbę malowania za pośrednictwem aparatu fotograficznego swoistej filozofii, którą postrzegam w otaczającym świecie. Dzięki swoim istotnym cechom fotografia umożliwia tworzenie dokumentów stanowiących dowody upływającego czasu. Pozwala rejestrować przestrzeń wykraczającą poza możliwości wzroku obserwatora. Umożliwia zapis rzeczywistości niedostępnej ludzkiemu postrzeganiu. Drogą analitycznej obserwacji wybranego świadomie wycinka rzeczywistości dokonujemy rejestracji motywu fotograficznego, zamrażając jednocześnie ułamkową cząstkę czasu. Fakt ten staje się źródłem inspiracji do kolejnych działań twórczych. Dając początek nowym obrazom fotograficznym, skłania do dalszych poszukiwań.



Pamiątkowe zdjęcie społeczności Uniwersytetu Dziecięcego

Działalność Uniwersytetu Dziecięcego

mgr Janina Wystub, Dyrektor Raciborskiego Centrum Kultury

Uniwersytet Dziecięcy w Raciborzu to projekt Raciborskiego Centrum Kultury i Państwowej Wyższej Szkoły Zawodowej w Raciborzu. Chodzi o rozbudzenie w dzieciach naukowej pasji, pokazanie, że nauka jest fascynującą przygodą, która może trwać przez całe życie. To naukowa zabawa w studiowanie. W zajęciach mogą brać udział dzieci w wieku od 6 do 12 lat. Wiele serca w działania UD wkłada JM Rektor PWSZ prof. Michał Szepeławy, Prorektorzy i inni przedstawiciele uczelni. Silne wsparcie dają władze miasta, a szczególnie Wiceprezydent dr Ludmiła Nowacka.

Program wykładów obejmuje tematy z różnych dziedzin wiedzy m.in: z astronomii, antropologii, biologii, matematyki, fizyki, chemii, paleontologii, ekonomii, psychologii, medycyny, prawa i wielu innych. Inauguracja Uniwersytetu Dziecięcego odbyła się w auli PWSZ 16 kwietnia 2011 r. Pierwszy wykład pt. „Maria Skłodowska – Curie po wielokroć pierwsza i jedyna” wygłosiła dr Gabriela Kryk, starszy wykładowca PWSZ w Raciborzu z Instytutu Studiów Edukacyjnych (Zakład Edukacji Elementarnej). W czasie kolejnych spotkań w pierwszym roku działania UD, które odbywały się w Raciborskim Centrum Kultury, studenci wysłuchali wykładów:

- „Dlaczego trzęsie się ziemia?” – mgr. Wojciecha Wojtaka, kierownika Obserwatorium Geofizycznego PAN w Raciborzu, uczestnika XIII Wyprawy Antarktycznej do stacji im. Henryka Arctowskiego (dzieci uczestniczyły także w warsztatach w stacji Geofizycznej PAN w Raciborzu);

- „Chemia Żywiołów” – połączonego z prezentacją multimedialną i doświadczeniami chemicznymi. Wykład i ćwiczenia przeprowadziły dr Anna Kusakiewicz-Dawid i mgr Aneta Wróbel z Wydziału Chemii Uniwersytetu Opolskiego;

- „To się w głowie nie mieści, co się w głowie może zmieścić - czy można żyć bez mózgu?” - prof. dr hab. Marian Lewandowski, Dyrektor

Instytutu Zoologii, Kierownik Zakładu Neurofizjologii i Chronobiologii Uniwersytetu Jagiellońskiego w Krakowie.

Wykładem wygłoszonym przez dr Gabrielę Kryk. „Czy znasz swoje zdolności? Czy wiesz, jak je rozwijać?” zainaugurowano 15 października 2011 r. rok akademicki 2011/2012. Kolejnym wykładem był wykład przeprowadzony przez dr Tomasza Suleja paleologa z Instytutu Paleobiologii PAN w Warszawie pt. „Czy prapradziadek żaby mógł zjeść człowieka?”. Wykład pt. Do czego potrzebna jest nam krew? przeprowadził dr hab. Marcin Czerwiński, prof. Politechniki Opolskiej. Uzupełnieniem wykładu były bardzo ciekawe warsztaty w Regionalnym Centrum Krwiotwórczości i Krwioznictwa w Raciborzu. Wykład pt. Czy moja babcia tańczyła breakdance? wygłosiła dr hab. Małgorzata Lisowska-Magdziarz z Instytutu Dziennikarstwa i Komunikacji Społecznej UJ.

"Twój wspaniały mózg! Czy wiesz, co może wspierać jego pracę?" - wykład połączony był z ćwiczeniami, a spotkanie prowadziła dr Gabriela Kryk - starszy wykładowca PWSZ w Raciborzu. O „robotach które wyruszają w świat” mówiła dr hab. inż. Krystyna Macek-Kamińska, prof. Politechniki Opolskiej oraz dr inż. Arkadiusz Gardecki z Wydziału Elektrotechniki, Automatyki i Informatyki Instytutu Układów Elektromechanicznych i Elektroniki Przemysłowej Katedry Robotyki i Zastosowań Informatyki. „Mięsożerne rośliny i ich zabójcza broń” to temat wykładu

dr Edyty Sierki, adiunkta Uniwersytetu Śląskiego z Katedry Geobotaniki i Ochrony Przyrody, doktora nauk biologicznych, geobotanika. Z kolei wykład „**Kształtowanie nawyków żywieniowych u dzieci. Rola diety w profilaktyce próchnicy**” prowadziła mgr pielęgniarstwa, oligofrenopedagog **Urszula Nowak**. „**Kryminalistyka, czyli jak policjanci łapią złodziei?**” – to prelekcja **dr. Michała Gramatyki**, prawnika, specjalisty z dziedziny kryminalistyki, adiunkta na Wydziale Prawa i Administracji Uniwersytetu Śląskiego w Katowicach. Wykład oraz warsztaty „**Opowieści o kinie**” prowadzone przez specjalistę ds. kina i plastyki w RCK, **Andrzeja Śliwickiego**, były świetnym przygotowaniem studentów do edukacyjnej wizyty w Studiu Filmów Rysunkowych w Bielsku Białej, połączonej z projekcją filmów. Z kolei wykład „**Królestwo planet**” w Planetarium i Obserwatorium Astronomicznym im. Mikołaja Kopernika w Chorzowie połączony był z seansem „**Wiosenne niebo nad Śląskiem**”.

Wykład wraz z prezentacją pt. „**Światłem, barwą, kreską**” wygłosiła na otwarcie roku akademickiego 2012/2013 **dr Gabriela Habrom-Rokosz** z Instytutu Sztuki PWSZ. Kolejne wykłady w poprzednim roku to: „**Zabawy tornado w butelce**” - **dr Iwona Nowak** pracownik Muzeum Inżynierii Miejskiej w Krakowie; „**Przepis na dinozaura**” – wykład z prezentacją multimedialną wygłosił **dr Andrzej Boczarowski** wykładowca Uniwersytetu Śląskiego, współtwórca m.in. Jura Parku w Krasiejowie; „**Mówimy ciałem czyli rozmowy bez słów**” – to wykład z warsztatami prowadzonymi przez **mgr Brunona Żółtowskiego**; „**Królowe nocy - nietoperze Polski**” - wykład połączony z pokazem żywych okazów i prezentacją multimedialną prowadziła **dr Edyta Sierka**; wykład pt. „**Zabawy z pamięcią czyli jak używać głowy, by skuteczniej zapamiętywać informacje**”, przeprowadzony przez **mgr Brunona Żółtowskiego**, stanowił uzupełniający panel dla rodziców przeprowadzony przez Panią **mgr Dorotę Gdowską** „**Komunikacja z dzieckiem - słuchanie, budowanie relacji, unikanie błędów komunikacyjnych, budowanie skutecznych komunikatów**”; wykład + warsztaty „**Wiosenne warsztaty: odkryj, pomyśl, zrób**” prowadziła

dr Gabriela Kryk z pomocą studentów z PWSZ; wykład „**Tajemnice wnętrza ziemi**” prowadził **dr Józef Duda** z Politechniki Opolskiej; wykład pt. „**W objęciach polimerów, czyli o życiu plastikowej butelki**” wygłosiła **dr Edyta Sierka**.

Studenci Uniwersytetu Dziecięcego uczestniczyli także w licznych wycieczkach edukacyjnych. Oto jak kształtowała się liczebność Uniwersytetu Dziecięcego:

Semestr „0” 2011	42
Semestr I 2011/2012	66
Semestr II 2011/2012	70
Semestr I 2012/2013	64
Semestr II 2012/2013	65
Semestr I 2013/2014	67

Dyplom Absolwenta uzyskało już 15 osób, które ukończyły 12 lat. Zajęcia na Uniwersytecie Dziecięcym są odpłatne. Udział w semestrze to koszt 80 zł plus 15 zł dla nowych studentów (w tej kwocie zawarty jest koszt indeksu, legitymacji studenckiej oraz materiałów promocyjnych). Na zajęcia UD można się zapisać w RCK, ul. Chopina 21, tel. (32) 415 31 72. Należy wypełnić deklarację zgłoszeniową, dołączając do niej 2 zdjęcia oraz uiścić opłatę w kasie RCK. Wykłady odbywają się 1 lub 2 razy w miesiącu, w sali wykładowej i trwają około 1 godz. Mali studenci mają zajęcia z profesorami renomowanych uczelni krajowych i zagranicznych, ekspertami w danej dziedzinie. Sposób prowadzenia wykładów oraz forma przekazu dostosowane są do wieku dzieci. Uzupełnieniem wykładów są warsztaty i wyjazdy edukacyjne.

Studium Języków Obcych

Zaczarowany świat bajek

– spotkanie drugie

mgr Anna Śliwińska, mgr Katarzyna Stadnik



Uczestnicy warsztatów

Po raz drugi tej wiosny studentki III roku edukacji elementarnej, Sara Proksza i Marcela Bińczyk, przeprowadziły warsztaty językowe dla dzieci, zorganizowane przez mgr Annę Śliwińską i mgr Katarzynę Stadnik. Tym razem naszą uczelnię odwiedziła klasa IIc ze Szkoły Podstawowej nr 1 pod opieką swojej wychowawczynie, mgr Katarzyny Śledź oraz anglistki mgr Katarzyny Gruchel.

Studentki w ramach przedmiotu „Literatura dziecięca” zapoznały się z całym wachlarzem bajek, poczynając od tych klasycznych po bardziej współczesne. W trakcie warsztatów wykorzystywały więc wcześniej przygotowane prezentacje. Teoria spotkała się z praktyką. Dzieci z zainteresowaniem i zaangażowaniem słuchały bajek, uzupełniały ćwiczenia, powtarzały nowe słówka, a także śpiewały piosenki. Na koniec zajęć uczestniczyły w quizie, odpowiadając na pytania dotyczące poznanego materiału. Zwycięzcy dostali nagrody rzeczowe w postaci książek w języku angielskim, natomiast pozostałe dzieci otrzymały nagrody pocieszenia takie jak breloczki, długopisy

i linijki. Wszyscy dostali imienne certyfikaty uczestnictwa w warsztatach, a słodczyce osłodziły niektórym gorzki smak porażki.

Warsztaty te po raz kolejny spełniły oczekiwania zarówno organizatorów jak i uczestników. Obie strony zyskały nowe doświadczenia jakże potrzebne w nauczaniu dzieci. Zajęcia takie to doskonała okazja do kontaktu z językiem poprzez zabawę. Mamy więc nadzieję, że uda nam się to jeszcze niejednemu raz powtórzyć.

Foto: archiwum PWSZ w Raciborzu



JM Rektor prof. Michał Szepelawy oraz Prorektor dr inż. Juliusz Kieś dokonują aktu immatrykulacji małych studentów

Foto: G. Habrom-Rokosz

Instytut Sztuki

Rydułtowski Przegląd Twórczości

mgr Lidia Szmelich

15 października 2013 r. w Rydułtowskim Centrum Kultury „Feniks” odbył się I Przegląd Twórczości Anglojęzycznej Dzieci i Młodzieży Miasta Rydułtowy. Przegląd został zorganizowany przez Liceum Ogólnokształcące im. Noblistów Polskich w Rydułtowach we współpracy z Instytutem Sztuki PWSZ w Raciborzu, reprezentowanym przez dra hab. Franciszka Niecia.

Uczestnicy przeglądu zaprezentowali się w różnorodnych formach scenicznych, których wspólnym tematem były wspomnienia z wakacji. W ramach przeglądu został rozstrzygnięty konkurs na plakat promujący naukę języków obcych. Prace były oceniane w dwóch kategoriach: dzieci młodsze (od 5 do 12 roku życia) oraz dzieci starsze i młodzież (powyżej 12 roku życia). Jury, w skład którego wchodził **dr hab. Franciszek Nieć**, doceniło wysiłek młodych artystów z Rydułtów, przyznając, oprócz nagród głównych, wyróżnienia w obu kategoriach. W drodze odrębnego głosowania wszystkich zebranych w RCK przyznano również nagrodę publiczności.

Foto: archiwum Liceum Ogólnokształcącego im. Noblistów Polskich w Rydułtowach



Dr hab. Franciszek Nieć wręcza nagrodę

Na zakończenie autorzy zwycięskich plakatów odebrali nagrody z rąk dra hab. F. Niecia. Organizatorzy zaprosili wszystkie placówki oświatowe w Rydułtowach do udziału w II Przeglądzie. Będziemy zabiegać o kontynuację współpracy LO im. Noblistów Polskich w Rydułtowach z PWSZ w Raciborzu przy organizacji II Przeglądu Twórczości Dzieci i Młodzieży w przyszłym roku – zapewniają organizatorzy.



Ekipa naszej uczelni

Instytut Kultury Fizycznej
Dział Promocji

Nasza uczelnia Partnerem III Raciborskiego Festiwalu Fitness

mgr Anna Kocoń-Śliwa, mgr Katarzyna Kasowska

Państwowa Wyższa Szkoła Zawodowa w Raciborzu miała przyjemność być jednym z partnerów Akademii Fitness podczas III Raciborskiego Festiwalu Fitness, objętego honorowym patronatem Prezydenta Miasta Raciborza Mirosława Lenka. Organizatorami festiwalu byli: Akademia Fitness, OSiR w Raciborzu oraz Krzysztof Pakulec – wykładowca naszej uczelni.

Festiwal odbył się już po raz trzeci, przyciągając na Arenę Rafako amatorów zdrowego stylu życia, wysiłku fizycznego, a także tańca. Weekend 12-13.10.2013 r. upłynął między innymi pod znakiem *piletes dance* (prowadzonego przez naszą absolwentkę kierunku wychowanie fizyczne, **Martę Nieckarz**) tanecznej *zumba*, wyczerpującego *treningu funkcjonalnego* i *bootcampu* oraz *stepu*.

Państwowa Wyższa Szkoła Zawodowa pojawiła się na Festiwalu z silną reprezentacją w osobach naszych studentek III roku wychowania fizycznego oraz pracowników Działu Promocji i Instytutu Kultury Fizycznej.

Trenując ciało, zachęcaliśmy uczestników Festiwalu do zapoznania się z ofertą kierunków raciborskiej uczelni. Festiwal Fitness okazał się

fantastyczną alternatywą spędzenia wolnego czasu dla wszystkich, którzy chcieli spożytkować go aktywnie i przyjemnie.

Z ogromną przyjemnością szlifujemy więc formę na kolejną edycję festiwalu. Jak zapowiada Krzysztof Pakulec, Festiwal będzie odbywał się jeszcze przez co najmniej dwie dekady. Mamy nadzieję, że z roku na rok reprezentacja PWSZ będzie silniejsza i aktywnie uczestnicząca zarówno w organizacji przedsięwzięcia, jak i w zajęciach.

Już dziś wszystkich serdecznie zapraszamy na kolejne edycje imprez!

Foto: archiwum PWSZ w Raciborzu



Wystawa prac w scenerii kaplicy zamkowej

Foto: M. Szmerdt

Dział Promocji

PWSZ partnerował Budo Gali 2013

mgr Marcin Parzonka

W dniach 12-20 października br. na terenie całego powiatu raciborskiego odbywał się II Interdyscyplinarny Festiwal Kultury i Sztuki Japonii – Budo Gala 2013. W ramach Festiwalu odbywały się wystawy, warsztaty, konkursy, prelekcje, a jego zwieńczeniem była uroczysta Budo Gala, na której zaprezentowali się w efektownych pokazach mistrzowie różnych sztuk walki z całego świata.

Państwowa Wyższa Szkoła Zawodowa w Raciborzu była w tym roku partnerem Budo Gali. W ramach współpracy pracownicy Działu Promocji naszej uczelni zorganizowali wystawę prac Sumi-e autorstwa **Mariusza Szmerdta**. Wystawa odbyła się w dniach 12-19.10. w kaplicy zamku piastowskiego w Raciborzu i cieszyła się dużym zainteresowaniem zwiedzających. W sobotę 19 października w murach PWSZ w Raciborzu odbył się wykład dotyczący sztuki Sumi-e oraz warsztaty malarskie, prowadzone przez autora prac wystawianych na Zamku. Wszyscy zainteresowani mogli spróbować własnych sił w sztuce malowania tuszem oraz poznać (oczywiście bardzo propedeutyicznie) filozofię japońską, spojrzenie Japończyków na świat i ich podejście do życia. Warsztaty zaszczylił również swoją obecnością **Sensei Sylvain Guintard**, który na zakończenie zaprezentował sztukę kaligrafii.

Sumi-e (Suibokuga) to tradycyjne monochromatyczne malarstwo japońskie. W języku japońskim SUI oznacza wodę, BOKU / SUMI oznacza czarny tusz, GA / E to obraz. *Suibokuga* zmieniając się wciąż na przestrzeni wieków, ewoluując poprzez nowo powstające nurty, kierunki i szkoły – nadal niezmiennie wykorzystuje narzędzia podstawowe: czarny tusz i pędzel, papier do kaligrafii, malarstwa tuszem lub jedwab i wodę.

Mariusz Szmerdt jest członkiem Międzynarodowego Stowarzyszenia Artystów Chińskiej Kaligrafii i Malarstwa Tuszem (*International Chinese Calligraphy & Ink Painting Artist Society*) z siedzibą w Tokio. Bierze

udział w wystawach krajowych i międzynarodowych, m.in. we Francji, USA, Japonii, Chinach. Organizuje seminaria, pokazy i szkolenia z zakresu technik malowania tuszem, jak również dotyczące historii i tradycji japońskiego i chińskiego malarstwa tuszem. Wiele z takich obrazów znajduje się w kolekcjach znanych i cenionych mistrzów sztuk walki na całym świecie.



Sensei Sylvain Guintard w trakcie warsztatów

Foto: M. Parzonka

Lingwistyczne zabawy z tekstami piosenek (2)

mgr Joanna Marchwiak

Muzyka wyraża nasze uczucia, tekst przekazuje pewne wartości mniej lub bardziej oczywiste dla odbiorcy. Ilekroć to raz nuczimy melodię czy piosenkę, przekraczając tekst czy też samemu dorabiając słowa, bo tak nam to jakoś pasuje, a poza tym to tak naprawdę nie bardzo wiemy, o czym jest. W dzisiejszym numerze piosenka, którą większość pewnie zna „ze słyszenia”, ale tak do końca nie zdaje sobie sprawy z jej przesłania. 'Luka' Susan Vega ma melodię łatwą i przyjemną, zdawałoby się wręcz wesołą. Ale to tylko dobra mina do złej gry. Piosenka w rzeczywistości traktuje o przemocy wobec dziecka i obojętności najbliższego otoczenia. Bohaterem jest Luka, kilkulatek regularnie bity przez rodziców. Jest bezradną ofiarą przemocy, bo prawi i życzliwi sąsiedzi „nic nie widzieli, nic nie słyszeli”. Luka nawet się nie skarży, bo kto mu niby pomoże?

Susan Vega 'Luka' z albumu "Solitude Standing" (1987)

My name is Luka
I live on the second floor
I live upstairs from you
Yes, I think you've seen me before

If you hear something late at night
Some kind of trouble, some kind of fight
Just don't ask me what it was
Just don't ask me what it was
Just don't ask me what it was

I think it's 'cause I'm clumsy
I try not to talk too loud
Maybe it's because I'm crazy
I try not to act too proud

They only hit until you cry
And after that you don't ask why
You just don't argue anymore
You just don't argue anymore
You just don't argue anymore

Yes I think I'm okay
I walked into the door again
If you ask that's what I'll say
It's not your business anyway

I guess I'd like to be alone
With nothing broken, nothing thrown
Just don't ask me how I am
Just don't ask me how I am
Just don't ask me how I am

My name is Luka
I live on the second floor
I live upstairs from you
Yes, I think you've seen me before

If you hear something late at night
Some kind of trouble, some kind of fight
Just don't ask me what it was
Just don't ask me what it was
Just don't ask me what it was

They only hit until you cry
And after that you don't ask why
You just don't argue anymore
You just don't argue anymore
You just don't argue anymore

clumsy - niezdarly
argus - klócić się
proud - dumny

W tekście pojawia się *First Conditional* (pierwszy tryb warunkowy) używany do wyrażenia sytuacji, która może się wydarzyć, ale pod pewnym warunkiem. Zdanie w pierwszym trybie warunkowym to zdanie złożone ze zdania nadrzędnego i podrzędnego. W tłumaczeniu na język polski mamy do czynienia z dwoma zdaniami w czasie przyszłym. Jednak zauważmy, że po *if* jest czas teraźniejszy (Present Simple), a dopiero po przecinku czas przyszły. Zdanie nadrzędne to sytuacja, która się wydarzy jeśli (*if/when*) zostanie spełniony warunek:

If + podmiot + Present Simple, podmiot + Future (will + czasownik)
Z piosenki:

If you ask that's what I'll say - if you ask - jeśli spytasz (czyli to jest warunek) that's what I'll say - oto co odpowiem (czyli to co się wydarzy)

If you hear something late at night - **jeśli usłyszysz** coś późno w nocy

inne przykłady:

If you ask me me, I will help you. - Jeśli mnie poprosisz (warunek), to ci pomogę.

Możliwy jest też odwrotny szyk zdania, czyli:

I will help you if you ask me – Pomogę ci jeśli mnie poprosisz.

Koło Naukowe Języka Angielskiego



Zapraszamy do udziału w Kole Naukowym na:

- dyskusje o literaturze raz w miesiącu,
- wykłady prowadzone przez wykładowców z PWSZ i innych placówek akademickich,
- warsztaty z kreatywnego pisania,
- wycieczki do teatru, wizyty w muzeach,
- możliwość poprawiania umiejętności językowych.

Więcej informacji w sekretariacie Instytutu Neofilologii,
w pokoju: B 112.

Przypowieść o śląskiej prowincji

dr Joanna Kapica-Curzytek

To był znakomity rok dla Szczepana Twardocha, pisarza zamieszkałego w Pilchowicach. Jego najnowsza powieść „Morfina”, nominowana do nagrody literackiej NIKE, została wyróżniona w plebiscycie czytelników „Gazety Wyborczej”. Autor otrzymał też w tym roku Paszport Polityki. Pisarz mówi o sobie, że „od stuleci mieszka na Górnym Śląsku”. Daje się to dostrzec, gdy sięgniemy po jedną z jego wcześniejszych powieści pt. „Epifania wikarego Trzaski”. To pełna filozoficznej głębi i magicznego realizmu przypowieść o śląskiej prowincji.

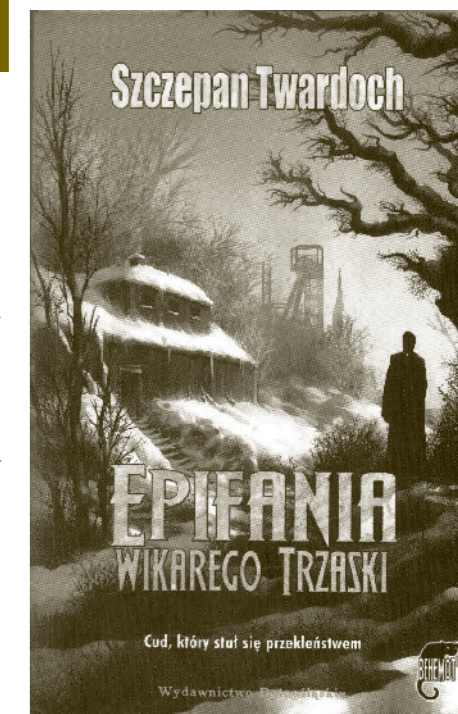
Ksiądz Jan Trzaska pochodzi z Warszawy, ale decyzją swoich przełożonych – zamiast kontynuować w stolicy pisanie doktoratu został skierowany do pracy w parafii w Drobczycach na Górnym Śląsku, gdzie pełni funkcję wikarego. Mijające dni są do siebie podobne: obowiązki duszpasterskie, prowadzenie lekcji religii w szkole, od czasu do czasu - rozmowy z parafianami, którzy poszukują odpowiedzi na nurtujące ich pytania. Czasami mocniej niż zwykle dokuca samotność. Innym razem – zdarzają się jakieś drobne radości.

Ten monotony bieg rzeczy zmienia się niespodziewanie w pewien szary listopadowy dzień. Ksiądz Trzaska doznaje objawienia. Jeszcze nie dowierza, woli raczej sądzić, że to wynik pogarszającej się jego kondycji psychicznej. A może to UFO? Ukryta telewizyjna kamera? Wszystko wskazuje na to, że nic z tych rzeczy. Scena tytułowej epifanii, gdy księdzu objawił się Jezus Chrystus i archanioł Michał, została przez Szczepana Twardocha nakreślona z dużą dozą surrealistycznego komizmu. Ksiądz Jan Trzaska został obdarowany niezmiernymi mocami uzdrawiania i wszechwiedzy i musi się z tym darem uporać.

Poza sceną objawienia nie ma już w powieści jakichkolwiek komediowych akcentów. Od tej pory śmiech zastęga na twarzy, a dramat zatacza szersze kręgi. Ksiądz o nadprzyrodzonych zdolnościach szybko przykuwa uwagę parafian i ściąga na siebie zainteresowanie mediów. Do Drobczyc przyjeżdża z Łodzi dziennikarka Małgosia, która chce o księdzu napisać reportaż. Autor pokazał tutaj kulisy funkcjonowania mediów, walki dziennikarzy o każdego „news” i o to, by za wszelką cenę dotrzeć do materiałów przed konkurencją. Nie brakuje także refleksji o ideologicznych rozdźwiękach między redakcjami.

Również władze kościelne zastanawiają się, co zrobić z księdzem, który zdobył tak niespodziewaną sławę. Proboszcz Zieliński, bezpośredni przełożony Trzaski, niestety, czuje się bezsilny i bezradny. Poddaje się bez walki. Sytuacja księdza Trzaski została ukazana w kontekście konfliktu między siłami konserwatywnymi a postępowymi w Kościele. Pobrzmiwają tu także echa lustracji. Temat ten był jednym z dominujących w publicznej dyskusji w Polsce, gdy „Epifania wikarego Trzaski” powstawała i została wydana (w 2007 roku). Zarówno wątek mediów, jak i poruszane kwestie wewnętrznych spraw Kościoła świadczą o tym, że autorowi udało się usytuować egzystencjalny dramat księdza Trzaski w szerokim i jak najbardziej aktualnym kontekście.

Akcja powieści rozgrywa się nie tylko w wymiarze realistycznym, ale przede wszystkim – magicznym. Parafianie wpadają na pomysł „uzdrowienia” księdza, bo okazuje się, że z jego mocami jest zupełnie inaczej niż wydawało się na początku. Autor wplata tutaj wzruszający mit o „czarnym Dziadku”, podobnym do kopalnianego skarbnika, do którego można zwrócić się o pomoc. Związana z nim jest (jedna z najciekawszych zarysowanych w „Epifanii...”) postać Teofila Kocika, schizofrenika, który dzięki „Dziadkowi” odnajduje swoje miejsce w lokalnej społeczności.



Warto też zwrócić uwagę, że powieść przeniknięta jest na wskroś „śląskością”. Gospodyni księży posługuje się śląską gwara, która jest w tekście zapisana według reguł transkrypcji www.ponaszymu.eu i tłumaczona w przypisach na standardowy język polski. To być może jedna z pierwszych prób wprowadzania skodyfikowanej pisowni śląskiej gwary do obiegu ogólnopolskiego.

W książce Twardocha łatwo wyczytać między wierszami odwieczny rozdźwięk między Śląskiem a resztą kraju. „Hanysy” i „gorole” - to osobne byty. Czy to tylko luka, może przepaść, konflikt albo otwarta wojna? Twardoch, rodowity Ślązak, portretuje nasz region tak, jak widzą go przybysze z zewnątrz i dostrzega, że stereotypy nadal są silne. Przesłanie jest jasne: dla nie-Ślązaków Śląsk to nie jest Polska. Ksiądz Trzaska podczas lekcji religii w szkole patrzy na uczniów, myśląc: „widać pruski dryl, male Ślązaki (...) w domu pewnie wisi u was portret Hitlera albo przynajmniej kajzera Wilusia, jak to mówicie (s. 26-27). Dziennikarka Małgosia z Łodzi irytuje się: „czy się te śląskie brudasy nigdy nie nauczą porządnej polszczyzny?” (s. 66). Księdzu z Warszawy nie podoba się nawet tujejsze jedzenie: „Jak co tydzień, śląska kuchnia – kluski, rolady, czerwona kapusta, rosół i to ich nie-dobre, zapychające, drożdżowe ciasto, kołoc z pospykum. Nic więcej. Śląska książka kucharska zmieściłaby się na jednej kartce” (s. 28).

„Gorole” nie szczędzą też kąśliwych uwag pod adresem śląskiej mentalności: „Ci spokojni Ślązacy, którzy żyją tak, jakby nic się nie zmieniło, pracują lojalnie na swoich grubach i w swoich hutach, bo tak należy, jak pracowali dla Hitlera, tak pracują dla Stalina. Pracowaliby i dla Napoleona albo Czyngis Chana, bo tak świat jest urządzony, że o czwartej czterdzięci trzeba wstać, iść siedem kilometrów do roboty, przebrać się, zjechać na dół, odrobić szychtę (...) (s. 120). Twardoch nie omija także bodaj najbardziej bolesnego i dramatycznego epizodu w historii Śląska, gdy mieszkańców naszego regionu zaciągano do niemieckiego wojska. Warszawski ksiądz widzi to tak: „(...) jak chodzę o koledzie to mi dziadki pokazują albumy, w których dumnie prężą chłopięce piersi w feldgrau, udekorowane niemieckimi krzyżami i medalami – bo mi ufają, bo jestem księdzem (...) (s. 49). Rozumie na szczęście, że „nie każdy z nich zgłaszał się na ochotnika przecież, że nie każdy miał wybór” (s. 49).

Ale jednocześnie dziadek księdza Trzaski „się w grobie przewraca (...) bo jego wnuk jest duszpasterzem Niemców, a może Niemców, małą literą, jak się po wojnie pisało” (s. 49). Oto paradoksalna, gorzka kwintesencja: Ślązak miał „dziadka w Wehrmachcie”, a dziadek Warszawiaka z tego powodu przewraca się w grobie...

Fikcyjne Drobczycy stają się zatem areną wielowymiarowych sporów: między ludźmi Kościoła, przedstawicielami mediów, między Śląskiem a resztą kraju. Najgłębszy jednak okazuje się metafizyczny konflikt między Bogiem a Szatanem, prowadzący do wielu interesujących refleksji i przemyśleń na temat egzystencjalnej kondycji człowieka.

Szczepan Twardoch, *Epifania wikarego Trzaski*, Wyd. Dolnośląskie 2007, s. 176.

Nowości biblioteczne

Oto kolejny zestaw publikacji, które zasilily nasz uczelniany księgozbiór.

Dziękujemy Pani Dyrektor i pracownikom Biblioteki PWSZ.

Redakcja

- Adamek I., Bałachowicz J. (red.) (2013). Kompetencje kreatywne nauczyciela wczesnej edukacji dziecka. Kraków: Oficyna Wydawnicza Impuls.
- Bauman T. (red.) (2013). Praktyka badań pedagogicznych. Kraków: Oficyna Wydawnicza Impuls.
- Błacha R. (2013). Powtarzalność napięć izometrycznych mięśni jako miara zdolności różnicowania kinestetycznego. Wrocław: Wyd. AWF.
- Boczarowa O., Aksman J. (red.) (2013). Pedagogiczne i społeczne wsparcie uzdolnionych dzieci i młodzieży. Kraków: Krakowskie Towarzystwo Edukacyjne – Oficyna Wydawnicza AFM.
- Brzeziński J. (1978). Metodologiczne i psychologiczne wyznaczniki procesu badawczego w psychologii. Poznań: Wyd. Naukowe UAM.
- Brzeziński J. (2008). Badania eksperymentalne w psychologii i pedagogice. Warszawa: Wyd. Naukowe Scholar.
- Cieślakowska A. (2007). Kurs rysowania. Grodzisk Mazowiecki: Skarbnica Wiedzy.
- Davydzenka L., Przychocka I. (2013). Instytucjonalizacja rynku inwestowania w innowacje. Suwałki: Wyd. PWSZ im. prof. Edwarda F. Szczepanika.
- Drewna G., Ferenc T. (red.) (2012). Genetyka medyczna. Wrocław: Elsevier Urban & Partner.
- Gołąb B.K. (2009). Anatomia czynnościowa ośrodkowego układu nerwowego. Warszawa: PZWL.
- Guziuk-Tkacz M., Siegień-Matyjowicz A.J. (2012). Leksykon terminów metodologicznych: nauki pedagogiczne i pokrewne. Warszawa: Wyd. Akademickie Żak.
- Ignasiak Z. (2011). Anatomia narządów wewnętrznych i układu nerwowego człowieka. Wrocław: Elsevier Urban & Partner.
- Ignasiak Z. (2013). Anatomia układu ruchu. Wrocław: Elsevier Urban & Partner.
- Jones S.J. (2007). Moda: projektowanie. Warszawa: Wyd. Arkady.
- Kalus P. (2013). Laboratorium elektroniki i technik mikroprocesorowych – programowanie mikrokontrolerów. Racibórz: Wyd. Państwowej Wyższej Szkoły Zawodowej w Raciborzu.
- Korczyński S. (2013). Przygotowanie pracy dyplomowej z pedagogiki. Warszawa: Wyd. Difin.
- Kulmatycki L. (1995). Ćwiczenia relaksacyjne: praktyczne techniki antystresowe dla dzieci i młodzieży. Warszawa: Agencja Promo-Lider.
- Nowak-Wolna K., Nycz E. (2013). Kultura, animacja, zmiana społeczna. Opole: Wyd. Uniwersytetu Opolskiego.
- Paluch M. (2013). Mechanika budowli. Warszawa: Wyd. Naukowe PWN.
- Parczewska T., Bilewicz-Kuźnia B. (red.) (2013). Edukacja przedszkolna w Polsce i na świecie. Lublin: Wyd. Uniwersytetu Marii Curie-Skłodowskiej.
- Pramann U., Schäufle B. (2007). Nordic walking: program treningowy dla seniorów. Warszawa: Oficyna Wydawnicza Interspar.
- Rzepiński A. (red.) (2013). Pozbawienie wolności – funkcje i koszty. Warszawa: Wolters Kluwer Polska.
- Siemieniecki B. (2013). Pedagogika kognitywistyczna. Kraków: Oficyna Wydawnicza Impuls.
- Smith S. (2004). Rysowanie: hobby, które może być sztuką. Warszawa: Świat Książki.
- Sokołowski A. (2013). Automatyzacja wytwarzania: zastosowania sztucznej inteligencji w diagnostyce obrabiarek i procesu skrawania. Gliwice: Wyd. Politechniki Śląskiej.
- Sylwanowicz W. (red.) (2011). Anatomia człowieka. Warszawa: PZWL.
- Szczówka A., Ogonowski B. (red.) (2013). Profilaktyka zachowań dewiacyjnych dzieci i młodzieży. Wrocław: Wyd. Naukowe Atla 2.
- Szubkin W.N. (1978). Badania socjologiczne: metodologiczne problemy. Warszawa: PWN.
- Wojcieszek K.A. (2013). Optymalizacja profilaktyki problemów alkoholowych. Kraków: Wyd. Rubikon.
- Zaczyński W.P. (1988). Metodologiczna tożsamość dydaktyki. Warszawa: WSiP.



Foto: Iwona Karwot FOTON

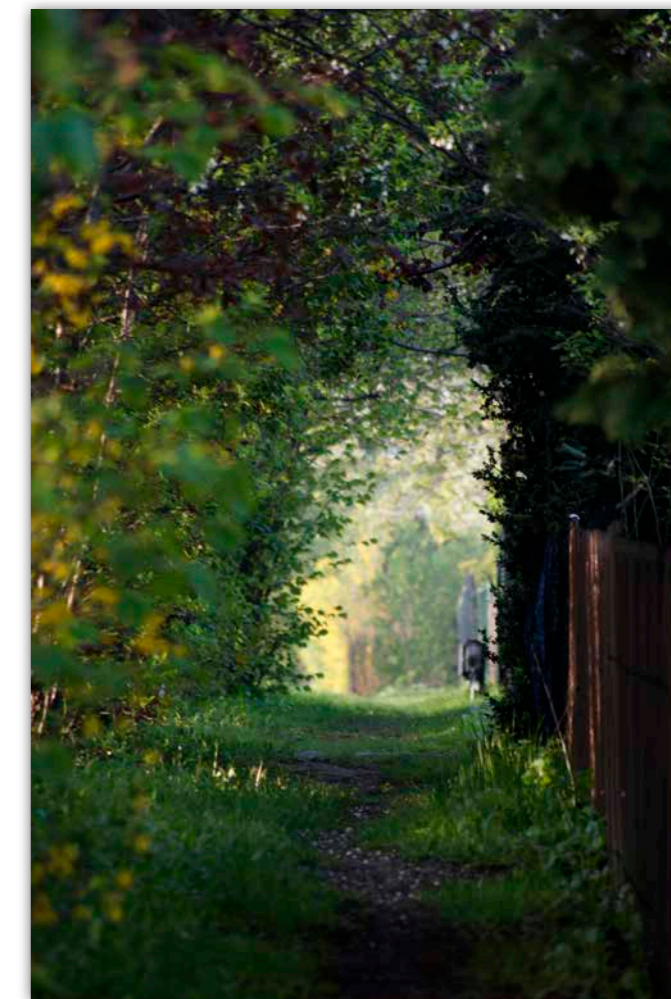


Foto: Katarzyna Czapliska FOTON

Fotografie poezją malowane



Foto: Agnieszka Gogolewska FOTON



Foto: Sabina Wyskiel FOTON

Racibórz

miejsca – wydarzenia – ludzie

Świątynia dominikańska

Coraz słabsza jest u mieszkańców Raciborza i okolic świadomość, że przez całe wieki działali w naszym księżącym mieście zakonnicy w białych habitach i czarnych pelerynach, czyli przedstawiciele zakonu kaznodziejskiego (*Ordo Praedicatorum*), duchowi synowie św. Dominika Guzmana. *Domini Cannes* („Pańskie psy”, a więc wierni Bogu służy Pańscy, jak te sympatyczne czworonogi są wierne ludziom – tak czasem określa się źródłostów rzeczownika *dominikanie*).

Charyzmat dominikanów, zasadzający się na głoszeniu Ewangelii „wszędzie, wszystkim i na wszystkie sposoby”, sprawiał przez stulecia, że w klasztorach dominikańskich (tworzonych przede wszystkim w dużych ośrodkach miejskich, w przeciwieństwie do klasztorów benedyktyńskich i cysterskich, które powstawały w pewnym oddaleniu od miast) rozkwitało pogłębione studium, intelektualna, głęboka refleksja nad Bożymi sprawami, połączona z żarliwą kontemplacją. Owo kontemplowanie Bożych tajemnic jest zaś ściśle związane z imperatywem nauczania, zgodnie z zasadą *contemplata aliis tradere* (dzielić się owocami kontemplacji z innymi). Nauczanie zaś owo realizuje się m.in. poprzez edukację (szkoły dominikańskie stały w dobie średniowiecza na bardzo wysokim poziomie), pisanie uczonych ksiąg oraz głoszenie kazań (dominikanie zawsze byli mistrzami w dziedzinie retoryki i homiletyki). Dominikanie w średniowieczu i w późniejszych epokach dali Kościołowi i kulturze wielu gigantów ducha i intelektu, takich jak św. Albert Wielki, św. Tomasz Akwinu, Jan Eckhart, bł. Fra Angelico (genialny malarz), Girolamo Savonarola, a później Jacek Woroniecki, Mieczysław Krąpiec i wielu innych.

We wszystkich ośrodkach miejskich, w których zakon kaznodziejski założył swoje domy, rozkwitała nauka, sztuka, żarliwa wiara. Do liczby takich dominikańskich centrów duchowo-intelektualnych miał szczęście należeć Racibórz od 1258 roku, kiedy książę Władysław ufundował klasztor braci kaznodziejów. W murach konwentu o. Wincenty z Kielczy, pierwszy przeor, napisał *Żywot większy św. Stanisława Biskupa* oraz kronikę (niestety, dziś zaginioną), w której pomieścił najstarsze zanotowane zdanie w języku polskim, napisał tu także, być może, sławny hymn liturgiczny *Gaude Mater Polonia*. W skryptorium klasztoru swoje znane w całej Europie kazania spisywał o. Peregryn z Opoli. Dominikanie raciborscy prowadzili znakomitą szkołę klasztorną i bardzo mocno podkreślali, na różne sposoby, związki Raciborza z Polską i Krakowem.

Zapisane złotymi zgłoskami dzieje dominikanów w naszym mieście zakończyły się bezwzględna likwidacją konwentu na mocy edyktu sekularyzacyjnego wydanego przez króla Prus w 1810 roku. Po raciborskim klasztorze (którego wyglądu zresztą w ogóle nie znamy, ponieważ nie istnieje żaden obraz przedstawiający budynek, co jest swoistym paradoksem) pozostał ... pusty plac, na którym od lat funkcjonuje miejskie targowisko. Na szczęście ocalał piękny klasztorny kościół św. Jakuba (w średniowieczu nosił wezwanie św. Stanisława), zwany dawniej przez raciborzan kościołem dominikańskim. Obecnie jednak nawet ta obiegowa nazwa wychodzi z użycia.

Przy pomocy obiektywu dr Gabrieli Habrom-Rokosz możemy zobaczyć kościół św. Jakuba nieco inaczej, niż zazwyczaj. Większość znanych fotografii w albumach, książkach, na widokówkach ukazuje dominikańską świątynię od strony zachodniej, czyli od Rynku. Warto jednak przyjrzeć się szlachetnej, monumentalnej bryle gotyckiej budowli od północy (tam znajduje się pozostałość po klasztornych krużgankach łączących konwent z kościołem) oraz od wschodu (gdzie z kolei mieści się obszerna zakrystia).



Foto: G. Habrom-Rokosz